NUMER 275.

DZIENNIK POWSZECHNY

23 Listopada / 5 Grudnia 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Piątek, 5 Grudnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa, Najłaskawiej dozwolić raczył, lekarzowi *Berze Neuman*, byłemu wygnańcowi, pochodzącemu z Gubernji Augustowskiej, powrócić do Królestwa Polskiego na zasadach Ukazu Najwyższego z d. 15 (27) Maja 1856 roku.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu d. 2 (14) Listopada r. b. na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy:

1) dla kościoła parafialnego w Łaskarzewie rs. 19 kop. 50, przez Michała Sierańskiego, aktem z d. 27 Stycznia 1826 r.—i

2) dla tegoż kościoła rs. 66 k. 90, przez Józefa i Marjannę małżonków Prokopów, aktem z d. 6 Maja 1842 r. uczynione, prawnie zaakceptowane, w myśl art. 190 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w aktach oznaczonemi, zatwierdziła.

W dniu 3-im Grudnia odbyła się inauguracja nowo wybudowanej drogi żelaznej Warszawsko-Bydgowskiej. Zaproszeni na tę uroczystość przemysłową, zebrali się dosyć licznie w dworcu stacji głównej w Warszawie. W liczbie obecnych znajdowali się: JJWW. Jenerał Baron Ramsaj, Naczelnik Sztabu Jenerał Lejtnant Minkwitz, Członkowie Rady Administracyjnej: p. o. Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Krzywicki, Dyrektor Poczt Masson, Naczelnik Komunikacij lądowych i wodnych Jenerał Kerbedź, p.o. Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Skarbu Bagniewski, Gubernator Cywilny Warszawski Łaszczyński, Naczelny Prokurator Senatu Jan Kanty Wołowski, p. o. Prezydenta miasta Warszawy Hrabia Zygmunt Wielopolski, Prezes i niektórzy Członkowie Rady Zarządzającej Drogi żelaznej, Inspektor Główny Dróg Żelaznych, i Komisarz Rządowy, oraz wielu innych. Ekstrapociąg z Warszawy do Aleksandrowa wyruszył ze stacji głównej o godzinie 7-ej z rana. Przy stacji w Łowiczu, w punkcie gdzie się rozpoczyna nowa droga żelazna, wzniesiony był łuk trjumfalny z zieleni przewiązany wstęgą białą.

Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Feliński, uroczyście poświęcił nową drogę Warszawsko-Bydgoską, a Jenerał Ramsay przeciął wstęgę, jako symbol otwarcia drogi.

Po odbyciu tego aktu solennego, Zgromadzenie udało się w dalszą podróż i w ciągu jej zwiedzało stacje. Parowóz przystrojony był w zielone girlandy. Ekstrapociąg przybył do Aleksandrowa o godzinie wpół do drugiej po południu, tam spotkał się z ekstrapociągiem przybyłym z Prus, którym przyjechali znakomitsi goście dla wzięcia udziału w tej uroczystości. W ich liczbie znajdowali się: Naczelny prezydent prowincji pruskiej Ejchman, Jenerał Lejtnant Herwarth von Bittenfeld, Dyrektor królewskiej drogi żelaznej Prus wschodnich Eggert, w licznej asystencji osób wojskowych i cywilnych.

Przy obiedzie, który zgromadził do 150 osób, wniesiono zdrowia Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Najjaśniejszego Króla Pruskiego, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika, JW. Margrabiego Wielopolskiego Naczelnika Rządu Cywilnego Królestwa i inne, a toasty były przyjęte z najżywszym udziałem.

Po skończonej uczcie, zgromadzeni odjechali z Aleksandrowa o godz. 5-ej i powrócili do Warszawy wieczorem o godzinie 11-ej.

W czasie tego powrotu, na całej linji drogi, na każdym odstępie wiorstowym paliły się ognie, a ta iluminacja przy pięknym pogodnym wieczorze, ślicznie się przedstawiała.

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem. — Podaje do powszechnej wiadomości, że karety osobowe wyprawiane poprzednio z Zamościa do Lublina w Niedzielę, Środę i Piątek o godzinie 8 wieczorem, obecnie dla dogodności osób podróżujących, odchodzą z Zamościa rano o godzinie 7 w Poniedziałek, Czwartek i Sobotę i przybywać winny do Lublina w tych samych dniach o godz. 3 min. 43 po południu.—Z upoważnienia Dyrektora Poczt, Radca Zarządu *Matejf.* — Naczelnik Oddziału A. *Bobiński.*

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem. — Pomiędzy miastami Dąbiem i Kłodawą, odległemi od siebie o wiorst 18, i położonemi w Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, zaprowadzony został codzienny bieg poczt wózkowych, który zastosowanym jest do biegu karet osobowo-listowych, przez Kłodawę w jedną stronę do Kutna, a w drugą do Kalisza i Słupcy przechodzących.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, Zarząd Poczt nadmienia, że przy pocztach wózkowych z Dąbia do Kłodawy i napowrót zabierać się mogą podróżujący za opłatą po 2½ kop. sr. od osoby na wiorstę, i za rzeczy po ½ k. sr. od funta, za całą odległość od jednej stacji do drugiej.—Z upoważnienia Dyrektora Poczt, Radca Zarządu *Matejf.*—Naczelnik Oddziału A. *Bobiński.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wykonanie prawa o oczynszowaniu rolników z urzędu.

Po odbyciu na zebraniach Rad powiatowych wyboru członków do Delegacij czynszowych, po mianowaniu przez Radę Administracyjną Królestwa Prezydujących w tychże delegacjach, i po uzupełnieniu służby ekonomicznej do składu Delegacij czynszowych należeć mającej, w trzech Gubernjach: Radomskiej, Lubelskiej i Augustowskiej, a mianowicie we wszystkich jej powiatach, oprócz Siedleckiego w którym Rada powiatowa jest rozwiązana, Delegacje czynszowe już ukonstytuowane zostały. W pozostających dwóch Gubernjach, Warszawskiej i Płockiej, ostatnie rozporządzenia względem urządzenia Delegacij czynszowych teraz z kolei dopełnione będą.

Gubernja Radomska w której najpierwej Rady Powiatowe posiedzenia swe odbyły, najpierwsza też przystąpiła do czynności oczynszowania z Urzędu. W miarę zaszłych w tej mierze żądań, przeznaczane są przez Delegacje na grunt Komisje czynszowe, pomiędzy które stosownie do rozległości dóbr, Delegacje rozłożyły właściwe prace. Podług urzędowych doniesień, dotąd w Gubernji Radomskiej zgłosiło się z życzeniem oczynszowania z urzędu: w Powiecie Olkuskim dóbr 20, składających się około z 50ciu wsi, w powiecie Radomskim dóbr 40, w powiecie Kieleckim dóbr 6, a spodziewanych jest wkrótce podań około 20-tu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Potwierdza się wiadomość, że gabinet p. Ratazzego, wtedy dopiero podał się do dymisji, kiedy Król cofnął udzielone poprzednio upoważnienie do rozwiązania izby. Zresztą nowe wybory nie byłyby wzmocniły gabinetu, bo p. Ratazzi w kraju jeszcze mniej jest popularny niż w izbie. Teraz zachodzi pytanie, kto obejmie spadek po p. Ratazzim. Mówiono o jenerale Cialdinim, jen. La Marmora i jen. Della Rovere, jako mających utworzyć gabinet przechodni. Dziennik *La France*, który powiada, że po upadku p. Ratazzego, przy obecnym parlamencie niepodobnem jest zachowanie umiarkowanej polityki i że przyjęcie programu Garibaldego za program urzędowy, przeciwne jest interesom Europy i Francji, z powodu wzmianki o powoływaniu p. Torrearsa do utworzenie gabinetu, zwraca uwagę, że mąż ten stanu zupełnie jest przychylny interesom angielskim, co według niego dostatecznie charakteryzuje stan rzeczy. Uwaga ta nie jest bez pewnej słuszności, bo ponieważ p. Ratazzi stracił zaufanie, z powodu, iż za nadto był przychylny polityce francuzkiej, Król musi poszukiwać nowych swych doradców pomiędzy stronnikami innej polityki. Nie ma się to znaczyć, aby Włochy zamierzały zerwać zupełnie z Francją, lub też żeby wpływ angielski miał teraz otrzymać przewagę, zdaje się, że tylko w następstwie zmniejszenia się wpływu francuzkiego, oba będą się równoważyć. Utworzenie gabinetu odpowiedniego obecnemu stanowi rzeczy, przedstawia wielką trudność. Z wymienianych przez depesze nazwisk przyszłych ministrów, to się tylko okazuje, że nikt z naczelników koalicji parlamentarnej, nie wejdzie do nowego gabinetu.

Pomimo, że mocarstwa opiekuńcze postanowiły ściśle trzymać się warunków protokółu londyńskiego, i że zatem książę Alfred nie przyjmie korony greckiej, w Grecji, jak donoszą ostatnie depesze, począwszy od prowincij północnych aż do Morei i wysp archipelagu, wszędzie trwają demonstracje na korzyść księcia Alfreda. *Ost-deutsche-Post* podaje osnowę odezwy komitetu anglo-helleńskiego w Atenach, odezwy ozdobionej portretem księcia Alfreda, a drukowanej po angielsku i po francuzku, zachęcającej greków do wybrania księcia angielskiego, jedynie ze względów handlowych.

Co do rezultatu rady familijnej, jaka odbyła się w Windsorze, w celu rozstrzygnięcia kwestji kandydatury księcia Alfreda, *Ajencja kontynentalna* podaje depeszę, zapewniającą, że Królowa odrzuciła tę kandydaturę. *Patrie* wszakże utrzymuje, że Królowa w końcu okazała się gotową zadosyćuczynić życzeniom mieszkańców Grecji, jeżeli i teraz oświadczą się za jej synem.

Dzienniki wiedeńskie, z powodu wzmianki przez dzienniki angielskie o kandyturze arcyksięcia Maksymiljana na tron grecki, powtórzywszy pochwały prasy angielskiej dla niego, uważają, że Anglja w tej kandydaturze popierałaby własny interes. Ale obok tego, że osadzenie na tronie arcyksięcia austrjackiego, według tychże dzienników spotkałoby opór ze strony dyplomacji, jeszcze i w samej Grecji arcyksiążę, naprzód jako pochodzący z rodziny niemieckiej, potem jako nie wyznający religji panującej w Grecji, spotkałby w rządzeniu wielkie przeszkody. Ponieważ idzie nie tylko o osadzenie tronu greckiego, ale i zapewnienie temu państwu spokojności, i pomyślności, przeto dzienniki wiedeńskie sądzą, że najwłaściwiejby uczynili Grecy, gdyby obrali Króla z pośród siebie.

(Ind. bel., Patr., W. Z.)

Anglja.

Londyn, 29 Listopada. *Court Journal* donosi: „Dwór uda się 18-go grudnia z Windsoru do Osborne, gdzie zabawi około pięciu tygodni, a następnie wróci do pierwszej z pomienionych dwóch rezydencij. Cieszymy się, iż możemy zakomunikować wiadomość, że Królowa wyjeżdżała w ciągu tego tygodnia na spacer w otwartym powozie, podczas gdy poprzednio nie pokazywało się inaczej jak tylko w zakrytym powozie i z zapuszczonemi storami. Książę Walji przybędzie prawdopodobnie w przyszły wtorek do Kopenhagi.”

Podług *London Gazette*, książę Walji zamieszka w Frogmore House, niegdyś rezydencji zmarłej księżny Kent, gdzie obecnie czynią wielkie przygotowania na przyjęcie licznego dworu książęcego. Na czele tego dworu stać będzie hr. Spencer, w charakterze *grom of the state*, które to obowiązki pełnił przy księciu Albercie. Hr. de Mount-Edgecumbe i lord Alfred Hervey mianowani zostali szambelanami przy osobie księcia, jenerał-porucznik Knollys kontrolerem-podskarbim, pp. Henry Maude i Charles Lindley Wood, groomami dworu czyli dworzanami, major od artylerji Teesdale, kapitan gwardji Grey i podpułkownik gwardji Kappel, koniuszymi, i wreszcie p. Herbert W. Fischer, który był mentorem prywatnym księcia w Oksfordzie, sekretarzem do osoby księcia przywiązanym.

Oprócz rezydencji wiejskiej w Frogmore-House, książę mieć będzie wspaniałą rezydencję w Londynie, w Marlbourogh House, Picadilly.

Do lorda-mera Londynu wpłynęło dotąd ze składek dobrowolnych 212,000 fun. ster. dla dotkniętych nędzą robotników Lancashire'u. W ciągu samego tylko b. tygodnia złożono na ten cel 45,000 fun. ster. Dziś w Westende odbył się na rzecz tychże robotników meeting, na którym ofiary w pierwszej chwili złożone wynoszą przeszło 1,200 funt. ster.

Austrja.

Wiedeń, 2 Grudnia. Do ogłoszonego wczoraj postanowienia cesarskiego dotyczącego odłożenia otwarcia sejmów w Czechach, dolnej i górnej Austrji, Salzburgu, Styrji, Karyntji, Krainie, Morawji, Szlązku, Tyrolu, Voralbergu, Istrji, Gorycji i Gradisku na dzień 8-y stycznia 1863, a sejmów w Dalmacji, Galicji z Lodomerją i Krakowem i w Bukowinie, na dzień 12-ty stycznia 1863 — *Wiener Zeitung* dodaje w części nieurzędowej co następuje:

„Odroczenie do przyszłego miesiąca zwołanych patentem cesarskim z daty 4-go listopada r. b., na dzień 10-y grudnia t. r., sejmów krajowych, objaśnia przedewszystkiem ta okoliczność, że pomimo zasługującej na uznanie pełnej poświęcenia czynności rady państwa i użycia wszelkich możebnych środków do przyśpieszenia wielu ważnych prac prawodawczych, zadanie rady pomienionej nie może być ukończone w ciągu kilku pozostających jeszcze do 10-go grudnia dni. Odłożenie zaś otwarcia sejmów na inny dzień grudnia przedstawiało tę niedogodność, że z powodu zbliżania się Świąt Bożego narodzenia, narady mogłyby zaraz po ich rozpoczęciu uledz przerwie.”

W obec zupełnego braku pewnych wiadomości co do uchwały komisji finansowej izby panów w przedmiocie układu z bankiem, zasługuje uwagę korespondencja z Wiednia w *Lloydzie* zamieszczona i zdająca się pochodzić z pewnego źródła. Podług tej korespondencji, pomieniona komisja uchwaliła co do pokrycia banknotów, że „jedna trzecia część pokrycia ma być wymaganą do wysokości 300 milionów (zamiast 330 milion. złr.) puszczonych w obieg, a od tej sumy począwszy, do wysokości 400 milionów (zamiast 440 milionów), jak niemniej przy puszczeniu w obieg banknotów na sumę wyższą od pomienionej, ilość ta powinna być w całości pokryta za pomocą brzęczącej monety lub drogich kruszców, w banku deponowanych. Uchwała podobna, jeżeli rzeczywiście zapadła, zbliża się bardziej do propozycji rządowej, niż do uchwały izby deputowanych. Co się zaś tyczy stałej pożyczki 80 milionów złr., takowa stosownie do uchwały tejże komisji finansowej, ma być umarzaną zapomocą opłacania mniej niż 2 i więcej niż 1 pCt., a czas trwania przywileju bankowego oznacza się na lat 14.”

Francja.

Paryż, 30 Listopada. W skutku noty przesłanej przez gabinet francuzki do mocarstw opiekuńczych, wzywającej je o zrzeczenie się wszelkiej solidarności w popieraniu kandydatur do tronu greckiego wyłączonych protokułem londyńskim, jedno z mocarstw, jak zapewniają, nadesłało zapewnienia najformalniejsze i zupełnie zadawalniające. Ponieważ i odpowiedź drugiego mocarstwa również zadawalniająca, jest zapewniona, sprawę tę uważają za ukończoną. Dodają, że mocarstwa będą się starać porozumieć co do kandydata należącego do rodziny panującej w jednem z państw drugiego rzędu. Podobno przedmiot ten był roztrząsany na dzisiejszej radzie gabinetowej w Compiègne. Mówiono o księciu Mikołaja Dalekarlijskim najmłodszym bracie Króla szwedzkiego, ale była to tylko pogłoska. Dziennik Sztokholmski *Aftonbladet* utrzymuje, że w tych dniach, ze strony greckiej za pośrednictwem gabinetu angielskiego, ofiarowano tę kandydaturę najstarszemu bratu tegoż Króla, księciu Oskarowi Ostrogockiemu, lecz ten jej nie przyjął.

Co do przesilenia ministerjalnego w Turynie, kiedy wczoraj mówiono o prawdopodobnem porozumieniu się p. Ratazzego z naczelnikami większości, dziś zapewniają, że gabinet ma nadzieję tylko na 120 do 130 głosów, przeciw 150 do 170 opozycyjnym. Aby nie tamować konstytucyjnego biegu rządu, potrzebującego koniecznie natychmiastowego udziału izby do usunięcia trudności finansowych, gabinet nie chciał rozwiązać izby. Może też Król na ten środek się nie zgodził. Gabinet cały się usunie, a miejsce jego zajmie gabinet jen. Cialdiniego, który jako reprezentujący żywioł wojskowy; pozwalałby się spodziewać wytępienia rozbójnictwa.

Wyjazd p. de la Tour d'Auvergne znów został odłożony do przyszłej soboty. Wiadomości z Augsburga w smutnych barwach przedstawiają stan młodej małżonki Franciszka II; tak pod względem fizycznym jak i moralnym okazuje się tak wielka bezwładność, iż obawiają się o jej życie; wszelkie przekładania aby powróciła do Rzymu do swego małżonka okazały się bezskuteczne.

Monitor i *Constitutionnel* podają następujące wiadomości z Meksyku: Jenerał Forey, wraz z jen. Mirandol i całym swym sztabem, oraz 20-m batalionem strzelców pieszych przybył do Orizaby 25-go października. Chociaż pora niepogody minęła, drogi, któremi przechodził były poprzerywane skutkiem ulewnych deszczów spadłych w poprzednich miesiącach, co opóźniało marsz wojska; jenerał Lorencez natychmiast zdał dowództwo i 15-go Listopada miał odpłynąć do Francji. Jen. Forey, odbywszy zaraz po przybyciu przegląd wojsk, których stan zdrowia zupełnie był zadawalniający, bezzwłocznie zajął się organizacją oddziałów ochotników meksykańskich. Brygada jen. Berthier, silna na 5 tysięcy ludzi, poszła drogą ku Jalapie, i d. 1-go listopada, wiadomo było, że zajęła bez oporu stanowiska Puenta nationale. Mąka i muły, oraz wozy zakupione w Nowym Jorku 12-go listopada zostały wysłane do Vera-Cruz. W Vera-Cruz w dniu 26 i 27 października, powstała burza, która na szczęście nie sprawiła żadnego ważniejszego uszkodzenia statkom wojennym stojącym pod Vera-Cruz i Sacrificios. Tylko mały parowiec Chaptal, został wyrzucony na brzeg; osadę wysadzono na ląd, a statek spodziewano się ściągnąć na morze.

Włochy.

Turyn, 28 Listopada. Mowa p. Ratazzego nie zmieniła stanu rzeczy; stronnictwa pozostały przy swych przekonaniach. Opozycja szuka dwóch rzeczy: nowego gabinetu mającego zastąpić teraźniejszy i formuły porządku dziennego, któryby odłączył ją od stronnictwa lewego. Opozycja składająca się po większej części z żywiołów umiarkowanych, nie chce tak jak stronnictwo lewe potępić zwycięztwa pod Aspromonte, bo by tem sama się zgubiła; pragnęłaby zatem ułożyć taki porządek dzienny, aby postępowanie gabinetu co do tego pochwalić, oświadczając zarazem, iż nie ma powagi moralnej do rządzenia krajem; zadanie to bardzo trudne. Obecnie ułożony porządek dzienny brzmi: „Izba gorliwie popierająca prawa korony i parlamentu, oświadcza, że obecny gabinet nie posiada zaufania narodu i przechodzi do porządku dziennego.” Takie oświadczenie ma być przyjęte 160 głosami przeciw 120. Większość zatem przeciwna gabinetowi stanowiłoby 40 głosów, z których 20 należy do krańcowego lewego stronnictwa. Zachodzi pytanie czy z taką skoalizowaną większością gabinet proponowany przez opozycję, a składający się z pp. Della Rovere, Buoncompagni, Peruzzi, Minghetti i t. p., mógłby rządzić krajem i czy rozwiązanie izby nie jest koniecznem następstwem obecnego stanu rzeczy? Można będzie utworzyć bezbarwny gabinet, ale zawsze trzeba będzie odwołać się do wyborców.

Rozprawy w izbie zaczynają nużyć uwagę publiczną; galerje nie są tak natłoczone, a i ławki deputowanych często są opróżnione, ponieważ deputowani wolą rozmawiać w sali ustępowej. Od mowy p. Ratazzego, nic nie powiedziano ciekawego ani nowego. Mowa ta dodała odwagi przyjaciołom p. Ratazzego, lecz chociaż powiększyła jego sławę, nie zmieniła jego stanowiska jako ministra.

Rozwiązanie izby dziś mniej jest prawdopodobne, a p. Ratazzi i jego towarzysze mają złożyć władzę. W takim razie, bardzo być może, iż koalicja, na której czele stoją pp. Minghetti i Peruzzi nie odniesie owoców swego zwycięztwa.

Jenerał Cialdini od wczoraj jest w Turynie i zapewne utworzy gabinet, bez udziału naczelników koterij parlamentarnych, gabinet fachowy, do którego senat dostarczy żywiołów. Tym sposobem upadek p. Ratazzego, nie mógłby być uważany jako odwet za zwycięztwo pod Aspromonte, bo jenerał który walczył z Garibaldim stałby na czele rządu. Nowy gabinet postarałby się o uchwalenie budżetu na r. 1863 i upoważnienie do zaciągnięcia 500 milionowej pożyczki, poczem izba byłaby odroczoną, a następnie rozwiązaną. Tak się zdaje dziś, ale czy to samo będzie jutro,—niewiadomo; jednakże stan rzeczy nie przedstawia innego załatwienia. Przesilenie zawsze w tych dniach zostanie rozwiązane.

Prezes rady złożył izbie raport jenerała La Marmora o rozbójnictwie w prowincjach południowych. Klęska ta daje powód deputowanym neapolitańskim do ciągłych skarg, uzasadnionych w istocie, ale wyraźnie przesadzonych. Dzienniki prawego stronnictwa, wyzyskują na swoją korzyść podobne mowy deputowanych. Dla zapobieżenia temu p. Ratazzi zażądał mianowania komitetu, którego sprawozdanie ma być roztrząsane w izbie zamienionej na komitet sekretny. Chociaż trudno utrzymać tajemnicę znaną trzystu deputowanym, jednakże rozprawy będą spokojniejsze, bo już nie będzie deputowanym zależało na wypowiadaniu zdań, jedynie przeznaczonych do pochlebiania wyborcom, za pośrednictwem dzienników.

P. Petrucelli della Gattina miał dziś mowę zawierająca jak zwykle wiele prawd, pomięszanych z mnóstwem parodoksów. Pragnie on, aby parlament tymczasowo odbywał posiedzenia w Neapolu, chociaż Turyn pozostałby stolicą. Co do stanowczej stolicy, nie zgadza się on na Rzym, ale wolałby Turyn, Neapol lub Genuę. Ekscentryczne te zdania wywoływały szemrania. P. Petrucelli oświadczył dalej, że obecna izba ukończyła już swą misję, dodając, że gdyby gabinet p. Ratazzego został obalony, Król potrzebowałby powołać jen. Garibaldego. To zdanie sprawiło większy hałas.

Jutro jenerał Durando zabierze głos w przedmiocie polityki zewnętrznej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 2 Grudnia. *Opinione* mniema, że hr. Pasolini, prefekt Turynu, otrzyma obok prezydencj gabinetu i wydział spraw zagranicznych. Tenże dziennik jest przeciwny pomysłowi ministerstwa administracyjnego. Utrzymuje on, że gabinet w takim tylko razie będzie miał potrzebną powagę, jeżeli będzie się składał z członków należących do większości parlamentarnej. Bliższe szczegóły dotyczące nowego gabinetu są jeszcze niewiadome.

Medjolan, 2 Grudnia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi, że p. Cassinis przyrzekł Królowi, iż weźmie udział w nowym gabinecie, lecz nie przyjmie prezydencji. — Według innych pogłosek mają pp. Sella, Petiti i Matteuci pozostać nadal członkami gabinetu.

Marsylja, 3 Grudnia. Wiadomość telegraficzna z Livorno, donosi pod datą dnia dzisiejszego, że Następca tronu Pruskiego wraz z małżonką przybyli do tego miasta w dobrem zdrowiu.—Według wiadomości z Awinionu rzeka Rodan zalała tam bulwarki i wyrządziła w różnych miejscach znaczne szkody.

Turyn, 2 Grudnia (z rana). Nowy gabinet dotąd nie został utworzonym. Jen. Cialdini i były minister sprawiedliwości Cassinis, otrzymali polecenie utworzenia nowego gabinetu, z wyłączeniem naczelników stronnictw parlamentarnych.—Następca tronu pruskiego opuścił Civita-Vecchia i udał się w drogę do Anglji.—Jen. Franzini został w prowincji Avelino przez bandę rozbójników napadnięty i zabity.—Komitet grecki w Neapolu odrzucił kandydaturę księcia Alfreda.

Turyn, 2 Grudnia (po południu). Nie zaniechano zamiaru utworzenia nowego gabinetu z wyłączeniem odcieni parlamentarnych. Krąży domniemana lista ministrów, według której p. Villamarina objąłby wydział spraw zagranicznych, pan Cassinis wydział spraw wewnętrznych, a p. Jacini ministerstwo robót publicznych. Mniemają, że ministrowie Sella, Matteucci i Pettiti nie pozostaną w nowym gabinecie.

Berlin, 3 Grudnia. Ostatni *Kreuz-Zeitung* donosi, że hr. v. d. Goltz uda się do Paryża, a hr. Redern wyjedzie z Brukseli do Petersburga.—*Stern-Zeitung* przestanie wychodzić z końcem bieżącego roku. — Król nie udzielił na adresy sejmowe żadnej ogólnej odpowiedzi. *Börsen-Zeitung* została dziś skonfiskowaną.

Kassel, 3 Grudnia. W odpowiedzi na wezwanie publiczne jen. v. Haynau, dymisjonowany kapitan Dörr oświadczył w dzisiejszej *Morgen-Zeitung*, że on jest autorem często wspominanego pisma pod tytułem „*Staatsdiener und Staatsschwäche*,” i że jest w możności dowieść tego, co napisał.

Londyn, 3 Grudnia. *London-Gazette* umieszcza depeszę hr. Russella przesłaną do gabinetu duńskiego pod datą 20-go listopada. W depeszy tej hr. Russell żąda ponownie, aby uwzględniono skargi Szlezwigu, żałuje, że przedstawienia Anglji dotyczące tego przedmiotu, popierane przez Francję i Rosję, nie osiągnęły pożądanego skutku, i radzi przyjąć plan oparty na proponowanyah dawniej przez niego podstawach, tembardziej, że Rosja także ten plan zaleca, a Francja uznała go zasługującym na uwzględnienie. Wiadomość nadesłana przez Nowy Jork, jakoby jenerał związkowy Sigel został przez jen. Jacksona pobity, jest zmyśloną.

Kopenhaga, 2 Grudnia. *Berlingsche-Zeitung* oświadcza, że rząd duński dotąd nie odpowiedział na depeszę hr. Russella z dnia 20-go listopada.

Ateny, 30 Listopada. Demonstracje na korzyść księcia Alfreda nie ustają. Na żądanie studentów uniwersytetu, zostało kilku intrygantów wygnanych. Opinja publiczna pochwala ten krok.

Madryt, 1 *Grudnia*. Dziś miało miejsce otwarcie posiedzeń kortezów. Królowa w swej odezwie wyraziła życzenia, aby przykrości ponoszone przez Papieża ustały. Dalej wynurzyła nadzieję, że trudności pochodzące z nieporozumienia, jakie zaszło między pełnomocnikiem hiszpańskim a pełnomocnikami francuzkimi, którzy się sprzeciwili wykonaniu protokułu londyńskiego, wkrótce zostaną załatwione w sposób zadowalniający. Następnie Królowa wspominała z wdzięcznością o dowodach przywiązania ludności, okazywanych jej w czasie podróży.

Bern, 1 *Grudnia*. Rada związku upoważniła wydział handlu do podpisania traktatu handlowego z Belgją, pod pewnemi warunkami.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Dnia wczorajszego do g. 3 w. niebo było zupełnie pochmurne, później na pół pogodne, wieczorem pogodne, o g. 8 i 10-ej rano śnieg drobny chwilowo padał. Średnia temperatura dzienna jest 7 $^1/_5$ stop. R. mrozu, o 5 $^1/_2$ stop. R. niższa jak w stanie normalnym, największe zimno wieczorem dochodziło do 10, najmniejsze po południu 4 $^4/_5$ stop. R. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość jest: 766,29 milimetrów. Wiatr panował wschodni mierny, rano i wieczorem słaby. Elektryczność wynosiła 20 stopni.

— W mieście powiatowem Mławie, dnia 2 Października r. b. pięcioletni Józef Czajkowski, połknąwszy przypadkowo ziarnko szablastego grochu, udawił się.

— Dnia 9 Listopada r. b. w mieście Lublinie, wszczął się pożar, który zupełnie zniszczył cztery kamienice, oficynę i jeden dom drewniany, ubezpieczone na rs. 18,670, i znacznie uszkodził nowo wyniesione pobliskie budowle,—nadto dla przecięcia dalszego szerzenia się ognia, rozebrano jeden dom drewniany, stajnię, składy, oraz pięć straganów, ubezpieczonych na rs. 1,120. Wśród płomieni zgorzało także wiele ruchomości, których wartość nie została jeszcze obliczoną. Przyczyna pożaru tego dotąd nie jest wiadoma, sądzą jednak, że wynikł on z nieostrożności Dawida Klejnwekslera, który chodził z zapaloną świecą do składu terpentyny i tam zapewne przypadkowo ogień zapuścił.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych pragnąc przyjść w pomoc chociaż najuboższym pogorzelcom, weszła z przedstawieniem do Władzy Wyższej o udzielenie im bezzwrotnego zasiłku w kwocie rs. 400. Rada Administracyjna wniosek takowy zatwierdziła.

— Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy: *Ziemięckiego*— Jan III pod Wiedniem błogosławi chorągiew Strusia, tegoż—Polowanie na dzika; *Kasperowicza* — Chrystus na krzyżu—rzeźba z gipsu.— Ubyły: *Głębockiego* — Ś. Stanisław Kostka, rysunek nabyty przez JW. Stanisława Hr. Zamojskiego; *Kostrzewskiego* — Skała w Złotym Potoku i *Kossaka*—Cywa, — obydwa nabyte przez JW. Barona Rastawieckiego; *Marszewskiego*—Brzegi Sardynji, nabyte przez W. Kazimierza Czarnowskiego.

— *Wiener Zeitung* podaje wiadomość, że wybrany na prezesa Towarzystwa naukowego Krakowskiego na r. 1863, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, Dr. Medycyny, Józef Majer, został przez postanowienie Cesarskie z d. 24 listopada, w tej godności zatwierdzony.

— Od czasu dozwolenia wprowadzania do Rosji herbaty kantońskiej, zaczyna takowa wchodzić w powszechne użycie. W Odessie jak donosi tameczna gazeta, herbata pomieniona zastąpiła zupełnie Kjachtyńską. Sprzedają ja tam po 1 rs. 20 kop., po 2 i po 3 rs. funt. Po tych cenach jest ona tego samego gatunku, co kjachtyńska za 2 rs. 50 kop., 3 i 4 rs.

— Słowacy węgierscy cieszą się mocno z uzyskanego zatwierdzenia przez rząd ustawy „Maticy słowackiej", czyli towarzystwa mającego na celu wspieranie nauk i literatury ojczystej. Pomysł takiego towarzystwa powzięty był na zgromadzeniu słowaków, odbytem w mieście Ś-ty Marcin. Z ogłoszonej obecnie ustawy „Maticy słowackiej", podpisanej przez pp. Jana Francisci, jako prezesa, oraz Jana Gotczara, Wilhelma Pauliny-Toth'a i Jana Palarika, jako członków komitetu tymczasowego, podajemy ważniejsze ustępy.

„Matica słowacka" ma na celu: szerzenie wśród słowaków zasad moralności i nauk, wspieranie literatury ojczystej i sztuk pięknych, tudzież dążenie do zapewnienia dobrobytu ludu. Dla osiągnięcia tego celu, mają być przedsiębrane następujące środki: Wydawanie i upowszechnianie książek w języku słowaków, z dziedziny nauk, literatury i sztuk pięknych; roztrząsanie na posiedzeniach, za pomocą rozpraw, przedmiotów dotyczących literatury, nauk, sztuk pięknych tudzież kwestij społecznych i moralnych; utworzenie zbiorów: książek, przedmiotów z dziedziny sztuk pięknych, przemysłu, nauk przyrodzonych i starożytności; wspieranie stałe lub czasowe słowaków, pracujących na polu nauk, literatury i sztuk pięknych, tudzież rozpisywanie premjów za dzieła naukowe i literackie, oraz za utwory sztuk pięknych.

Członkiem-założycielem „Maticy słowackiej" będzie każdy, kto bądź jednorazowie wniesie na rzecz tego towarzystwa 100 zł. reń. (400 zł. pol.), bądź też zobowiąże się do opłacania w ciągu lat 10-u po 12 zł. reń. rocznie.

Chcący zostać członkiem rzeczywistym, powiniem bądź wnieść jednorazowie 58 zł. r., bądź też zobowiązać się do opłacania w ciągu 10-u lat po 6 zł. reń. składki rocznej.

Mężom, którzy położyli lub położą zasługi tak dla narodu słowackiego w ogólności, jak dla „Maticy słowackiej" w szczególności, towarzystwo wynurzy swą wdzięczność przez wybranie ich na swych członków honorowych.

Sprawami „Maticy" ma kierować prezes lub jeden z dwóch wice-prezesów; do pomocy prezesowi dodaje się komitet, który ma zgromadzać się w mieście Św. Marcinie na każde wezwanie prezesa. Komitet ten składać się ma, oprócz prezesa i kasjera, z 30-stu członków, wybranych na walnem zgromadzeniu na trzy lata, w połowie z grona członków-założycieli, a w połowie z pośród członków rzeczywistych.

„Matica słowacka" odbywać będzie co rok po jednem walnem zgromadzeniu. Rok „Maticy" rozpoczyna się z dniem 1-m lipca a kończy się 30-go czerwca.

Na przypadek rozwiązania tego towarzystwa z jakichkolwiekbądź powodów, całe mienie jego pozostanie w wyłącznem narodu słowackiego posiadaniu i nie będzie mogło uledz ani podziałowi, ani aljenacji.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że składki dobrowolne na rzecz „Maticy słowackiej" wynoszą dotąd 10,000 zł. reń. (40,000 zł. pol.).

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Mieliśmy sposobność przejrzeć w rękopiśmie przygotowaną do druku pracę p. Kornelego Kozłowskiego, pod napisem: *Lech i Lechici czyli szlachta; rzecz tycząca się historyczno-etymologicznego wywodu szlachectwa w Polsce.* Autor uznając dotychczasowe wywody wyrazu szlachta, za niedostateczne, a głównie wnioski Joachima Lelewela i W. A. Maciejowskiego za niestosowne, stara się na zasadzie etymologji z polskiego języka odsłonić ciemności otaczające życie Słowian przed erą chrześciańską. Szczupłe rozmiary tej wzmianki nie pozwalają nam szczegółowo rozebrać jego pracy, w każdym razie wskazującej dobre chęci rozjaśnienia początków naszego narodu, wszakże zbyt żywotny jest to przedmiot, żebyśmy nie mieli podać choć głównego szkieu tej pracy. W pierwszej jej części, autor usiłuju zbić wywody Lelewela i według jego zdania górującego nad nim w badaniach historycznych W. A. Maciejowskiego, oraz Kremera co do pochodzenia wyrazu szlachta, w drugiej części na zasadzie etymologji wywodzi szlachtę równie jak i lechów i lechitów, od wyrazu *lecha* znaczącego zagon, szereg, rzęd grzęda, (który i teraz jakkolwiek zepsuty utrzymał się w naszym języku, *licha*, naprzykład kapusty i t. d.) Przypuszczenie to nieodznacza się ani nowością ani zbyteczną trafnością. Autor w swoich wywodach opiera się raczej na przeczuciach i domysłach, jak na rzeczywistych danych i źródłach, a co najważniejsza nie poznał przed napisaniem swej rozprawy, prac (o których nie wolno nie wiedzieć) Karola Szajnochy. Gdyby był przejrzał jego rozprawę *Nastanie szlachty i herbów w Polsce*, i do niej w dodatku artykuł *Lech, lecha, szlachta (Nowe szkice historyczne, Lwów*, 1857 *r.)* oraz szkic *Lechicki początek Polski*, wiele na tem by skorzystała jego praca, a przedewszystkiem, powiększyła by się rozbiorem wywodów zasłużonego badacza, którego poszukiwania wywracają najprzód nie jedno sztucznie upiętrzone rusztowanie p. Kozłowskiego, nie oparte na gruntownych podstawach. Z przejrzenia dzieł p. Szajnochy, jeszcze i tę odniósłby korzyść p. Kozłowski, iż przekonał by się, że w tego rodzaju badaniach należy samemu udać się do źródeł oryginalnych, nie wierząc bezwzględnie *in verba magistri*, że z jednego miejscowego faktu nie wolno nawet błahego, jak autor sam nazywa niektóre własne wnioski, robić przypuszczenia. Mówimy tu o przypuszczeniu innego rodowego pochodzenia włościan a innego szlachty, przypuszczeniu opartem na obserwacjach w pewnej tylko ograniczonej okolicy *Mazowsza* dokonanych, gdzie lud według autora, fizycznemi moralnemi dorożnia się cechami od szlachty, a nawet i sam tylko wyłącznie podlega kołtunowi. Podawane przez autora cechy, własną są przeciw niemu bronią, wyraźnie bowiem wskazują, miejscowe i społeczne przyczyny tej różnicy. Czy stan włościański innego jest pochodzenia niż szlachecki, tego zadania nie rościmy sobie prawa rozwiązywać, ani twierdząco ani przecząco; ale dziś po tylu wiekach wspólnego ich życia, po takiem zmieszaniu się tylokrotnie tych żywiołów, szczególniej w pierwotnych czasach, nie na takich podstawach można dochodzić rzeczywistości tej różnicy.

— Wydawany przez Karmelitów klasztoru Berdyczowskiego, a tak znany i rozpowszechniony w prowincjach południowo-zachodnich *Kalendarz berdyczowski gospodarski, na rok* 1863, wyszedł już z druku. Programat jego nie uległ żadnej zmianie. Corocznie drukuje się go do 30,000 egzemplarzy, i sprzedaje po 20 do 30 kop. sr., stosownie do tego z jakich rąk przedaż pochodzi. Najwięcej handlują tym kalendarzem młodzi żydzi, zatrzymujący przechodniów po drodze i znaglający ich prawie do kupna. Kalendarz ten zyskał taką popularność, że nie ma prawie domu w którymby go nie miano. Oprócz innych odznacza się on jeszcze i tą dogodnością, że wydawany jest w językach polskim i rosyjskim i zawiera w sobie niezbędne wiadomości dla każdego mieszkańca wsi lub miasta.

—Zbioru dzieł M. Zdirada Polaka, wyszedł w Pradze tomik dziesiąty, który zbiór ten zamyka. Ostatnie sześć tomów obejmują opis podróży z Wiednia do prowincij neapolitańskich.

— W obecnych czasach pojawiła się w literaturze niemieckiej znaczna liczba nowych powieści. Nie wdając się w szczegółowy ich rozbiór, wymienimy tylko niektóre bardziej na uwagę zasługujące, a mianowicie: 1) „*Die Strassensängerin von London*" p. Juliusza Rodenberg. Pojedyncze rozdziały tego romansu pojawiły się naprzód w wydawanym przez autora piśmie „Deutsches Magazin"—3 tomy. Berlin u Oswalda Seehagen. 2) *Ein neuer Falstaff* p. A. C. Brachvogiel Powieść z społecznego życia niemieckiego z pierwszej połowy naszego wieku. - 3 tomy, do których za motto wziął autor napis: „*Nihil sine gaudio*".—Lipsk. u Hermana Costenoble. 3) *Kleine Romane und Erzählungen.* Ośm powiastek, z których jedna „Anna Luiza Karsch" poświęcona jest biednej poetce Szlązkiej, znanej pod nazwiskiem Luizy Karschin.—3 tomy. Lipsk, u Hermana Costenoble. 4) *Fliegender Sommer. Leichte Skizzen.* Rzecz nietyle powieściowa, ile krytyczna i aforystyczna, p. Teodora Wehl; oraz *Unheimliche Geschichten* tegoż powieści (na wzór Hoffmana). Obie wyszły w Dreźnie u G. C. Meinhold und Söhne. 5) *Erzählungen und Skizzen* p. Adalberta hr. Baudissin. Część pierwsza *Die Wahrsagerin* (Powieść Północno-Amerykańska, gdzie jak wiadomo przemieszkuje autor). W Hannowerze, u K. Rumpler. 6) *Der Prinz* romans przez p. Artura Stahl. Historja księcia wydalonego z kraju, który się zakochał w Szwajcarji.—Prawdopodobnie pod nazwiskiem Artura Stahl, ukrywa się kobieta.—Lipsk, u H. Costenoble. 7) *Ein Bürgermeister.* Romans historyczny p. Julję Burow, rzecz dziejć się w epoce zakonu Pruskiego. 3 Tomiki wchodzące w skład Bibljoteki oryginalnych romansów niemieckich. Wiedeń H. Markgraf et comp. 8) *Karol X Gustaw.* Romans historyczny p. Bernd von Guseck. Romantyczny obraz życia następcy Królowej szwedzkiej Krystyny, a spółczesnego wielkiego elektora Brandeburgskiego. — 3 Tomiki wyżej wspomnionej biblioteki.—Wiedeń u H. Markgrafa et comp. 9) *Die Passauer in Wiene* p. E. E. Haas.—3 Tomiki, tejże samej bibljoteki.

Rada Stanu Królestwa.

PROTOKÓŁ

RADY STANU KRÓLESTWA POLSKIEGO.

z d. 20 *Listopada* (2 *Grudnia)* 1861 *r.*

Po odczytaniu i przyjęciu protokółów posiedzeń z dnia 13 (25) i 15 (27) Listopada 1861 r., w dalszym ciągu rozstrząsania sprawozdań z różnych gałęzi Administracji za rok 1860, Członek Rady Stanu Różycki przedstawił wniosek:

aby Rada Stanu zwróciła uwagę Rządu na potrzebę stosowniejszego rozkładu podatku podymnego i opłaty szarwarkowej na domy dworskie nałożonego i możność zastosowania opłaty od domów przez służących i wyrobników dworskich zamieszkałych do opłaty, jaką Instrukcja Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 11 (23) Lipca 1858 r. na domy bezrolne nie będące własnością dworów oznaczyła.

Wniosek swój uzasadniał Członek Rady Stanu Różycki przywiedzeniem:

że skutkiem Ustawy o poborze podatków podymnego i szarwarkowego Ukazem Najwyższym z dnia 3 (15) Czerwca 1858 r. zatwierdzonej, domy dworskie t. j. domy na wsiach należące do właścicieli ziemskich bez względu na ich przeznaczenie obciążone zostały jednostajną opłatą po rs. 4 od każdego domu, gdy tymczasem domy włościan posiadających mniej niż 1 $^1/_2$ dziesiatyn gruntu płacą tylko rs. 1. Tę ostatnią opłatę Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu w Instrukcji swej z dnia 11 (23) Lipca 1858 r. zastosowała i do domów bezrolnych nie będących własnością dworów. Wynikło ztąd, że gdy dom bezrolny nie będący własnością dworu, przez dwór nabyty zostaje, ulega w czwórnasób wyższej niż poprzednio opłacie, jakkolwiek ani wartość jego się nie podniosła, ani przeznaczenie nie zmieniło, lecz jedynie tylko skutkiem zmiany właściciela. W obecnym czasie, gdy właściciele ziemscy, z powodu ustania pańszczyzny, zniewoleni są przynajmować służących i wyrobników, i dla pomieszczenia tychże stawiać liczne domostwa, opłata po rs. 4 od domu nie przynoszącego właścicielowi oddzielnej korzyści lecz będącego tylko niezbędnym środkiem prowadzenia gospodarstwa rolnego, już skąd inąd wysoko opodatkowanego, staje się szczególnie uciążliwą.

Wniosek Członka Rady Stanu Różyckiego, po niejakiej nad nim dyskusji, odesłany został do Wydziału dla przedstawienia go Radzie Stanu.

Następnie Członek Rady Stanu Gruszecki przedstawił wniosek:

aby Rada Stanu uznała potrzebę rozwinięcia Najwyższego Ukazu z roku 1856 o spółkach komandytowych, przez wydanie przepisów warunkować mających istnienie tego rodzaju stowarzyszeń handlowych lub przemysłowych.

W uzasadnieniu tego wniosku Członek Rady Gruszecki przywiódł:

że ukazem Najwyższym z d. 12 Sierpnia 1856 roku postanowionem zostało, iż spółki komandytowe z kapitałem przewyższającym 150,000 rs. nie będą nadal mogły być zawierane inaczej, jak za upoważnieniem Rządu; że nie wyszło aż dotąd żadne postanowienie Rządu, któreby określiło warunki, pod jakiemi upoważnienie do zawarcia spółki komandytowej otrzymanem być może. Wynikło ztąd, iż osoby chcące założyć spółkę komandytową, nie wiedzą jakim warunkom zadość uczynić winny, aby otrzymać upoważnienie Rządu; Władze zaś Rządowe rozstrząsając przedstawione sobie projekta takowych spółek, nie są z sobą zgodne co do warunków, jakich spełnienia przestrzegać winny. Przy takiej niedostateczności przepisów, interesenci podający o upoważnienie zawiązywanych przez siebie spółek komandytowych, narażeni bywają na zwłokę w zdecydowaniu ich podań. Jako przykład takiej zwłoki wnioskujący przytoczył podanie jeszcze w roku 1858 zaniesione, o upoważnienie spółki komandytowej do prowadzenia interesów Bankowych z kapitałem rs. 1,800,000 na które z powodu różnienia się w zdaniu trzech Komisij Rządowych, co do warunków, pod jakiemi spółka taka mogłaby uzyskać upoważnienie Rządowe, odpowiedź dotąd wydaną nie została.

Wniosek Członka Rady Gruszeckiego, po niejakiej nad nim dyskusji, przyjęty został większością 17 głosów przeciw 3.

Następnie odczytano protokół ogólny Wydziału Skarbowo-Administracyjnego, z dnia 11 (23) Listopada r. b., dotyczący obrazów z funduszów Królestwa Polskiego na rok 185⁸/₉ przez Najwyższą Izbę Obrachunkową ułożonych i raporta w przedmiocie tym przez Kontrolera Jeneralnego w tejże Izbie prezydującego, złożonego.

W przywiedzionym raporcie znalazł Wydział następujące spostrzeżenia z obrazów ogólnych tejże Izby czerpane:

I. CO DO FUNDUSZÓW NALEŻĄCYCH DO SKARBU KRÓLESTWA:

A) Co do dochodów,

a) co do dochodów stałych.

1. Że w dochodach tych różnica z zamierzeniem budżetowem spostrzegać się daje głównie w dochodzie z podatku od oficjalistów i służących dworskich, który pobieranym będąc od pojedyńczych osób, z natury swojej, stosownie do ciągle zmiennej ilości oficjalistów i sług, podwyższać lub zniżać się musi.

Podatek ten ustanowiony w r. 1848/9, jednocześnie z podatkiem dodatkowym, wprowadzony w celu powiększenia środków Skarbu Królestwa, do czasu uregulowania podatku podymnego i ofiary, w rzeczy samej spada nie na służących, ale na właścicieli ziemskich, zmuszonych podwyższać odpowiednio płace służących. Zwiększa on zatem proste podatki ponoszone przez nich obecnie, o 2 $^1/_2$ %, które to zwiększenie w przyszłości bardziej jeszcze przypuszczać należy, gdy zniesienie pańszczyzny wywoła potrzebę zwiększenia najemnika i wszelkiego rodzaju służących. Okoliczność ta, w obec nastręczającej się konieczności przekształcenia wiejskich gospodarstw na odpowiednich potrzebom dzisiejszym zasadach, zasługuje, mniema Kontroler Jeneralny, na uwagę Rządu, tem bardziej, że znaczne podwyższenie dochodów skarbu, jakie się okazuje z uregulowania podatków gruntowych, zapewne pozwoli ulżyć mieszkańcom w innych poborach.

2. Że gdy dokonane już uregulowanie podatku podymnego i opłaty szarwarkowej, przy zwiększeniu cyfry dochodu o rs. 320,000, czyli o 27% rocznie, zrównoważyło podatek ten na wszystkich mieszkańców kraju, pociągając do niego i tych, którzy go dotąd nie ponosili, z przyczyny wadliwości poprzedniej zasady; przeto podobnych korzyści oczekiwać należy i z prac podjętych dla ostatecznego uregulowania innych podatków gruntowych.

Wyraża przytem życzenie, aby ważne dzieło uregulowania ostatnich, nie zostało wstrzymanem na długo tą niepewnością położenia, w jakiej znajdują się obecnie wszystkie majątki ziemskie z powodu mającego nastąpić oczynszowania włościan. Podany przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu sposób oszacowania ziemskich majątków, przy współudziale samych kontrybuentów, dla ustanowienia normalnego dochodu, od którego ma być pobierany podatek, mógłby, zdaniem jego, posłużyć za podstawę systematu rozkładowego, proponowanego w przedstawieniu jego do Rady Administracyjnej z dnia 8 go Lutego r. b. Nr. 20, jako najdzielniejszy środek zachowania sprawiedliwego podziału podatków.

Za podstawę systematu tego przedstawia, aby ustanowiona przez prawo ogólne suma podatku, rozdzieloną była proporcjonalnie do wykazywanego normalnego dochodu na całe części kraju, jako to: gubernje, powiaty i okręgi, i była dla nich stałym na czas dłuższy kontyngensem, a że rozkład tego ostatniego w okręgach na gminy i w gminach na pojedyncze osoby, mógłby być ponawianym i w krótszych perjodach, nawet corocznie, oraz wykonywać się w gminach bez pośrednictwa władz, byleby tylko gminy te poręczyły solidarnie Skarbowi pewność wypłaty podatku.

b) co do dochodów niestałych.

3. Że cały ciężar koszernego, pobieranego od żydów za mięso, który dał w roku 1858 dochodu rs. 374,660 kop. 70, spada na średnią klasę tego wyznania, biedniejsze bowiem familje starozakonnych na wsiach mieszkające, mało używają mięsa, a bogatsze, chociażby mogły ponosić ten ciężar, nie przestrzegając jednak tak ściśle przepisów religijnych, jedzą mięso i niekoszerne; że jeszcze i obok tego podatku, polegającego jedynie na pojęciach religijnych, żydzi ponoszą wszelkie ciężary na równi z innymi mieszkańcami Królestwa, a nie używają jednakowych praw i nawet są ścieśnionymi różnemi ograniczeniami, nie odpowiedniemi ani zmienionym już okolicznościom, jakie spowodowały podobne ograniczenia, ani też nowym nadanym krajowi instytucjom.

c) co do dochodów z dóbr i lasów rządowych.

4. Że gdy dochód z dóbr rządowych, który uczynić miał w roku 1858 łącznie z zaległością lat poprzednich rs. 2,535,858 kop. 51, wpłynęło tylko rs. 1,469,372 kop. 55 $^1/_4$, a zatem pozostało na zaległości rs. 1,066,485 kop. 95 $^3/_4$, a gdy dochód zamierzony z lasów rządowych i magazynu drzewa w Warszawie w sumie rs. 395,994 kop. 62 $^3/_4$, przyniósł tylko rs. 310,880 kop. 93 $^3/_4$, to jest mniej od zamierzenia o rs. 85,113 kop. 69, do czego dodawszy zaległość z lat dawniejszych, czyniącą rs. 128,308 kop. 71, pozostało razem do pobrania w roku 1858 rs. 213,422 kop. 40; przeto zaległości jedne i drugie stosunkowo o 15% rocznie wzrastające w dochodach, które jako po większej części oparte, albo na kontraktach dzierżawnych, albo na rzetelnem ustosunkowaniu czynszów włościańskich, lub jako pochodzące ze sprzedaży leśnych materjałów, powinnyby akuratniej przed innemi wpływać do Skarbu, wymagałyby bliższego zbadania ich przyczyn, celem wyszukania środków zaradzenia złemu.

Tylko we względzie dochodów i wydatków leśnych i porównania ich z obszernością powierzchni leśnych, wykazanych przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu na przestrzeni 748,870 dziesiatyn, Kontroler Jeneralny znajduje rezultaty roku 1858 o wiele korzystniejszemi od lat poprzednich, czyniące na każdą dziesiatynę dochodu brutto k. 63 $^1/_5$, z których przypada na wydatki kop. 29 $^7/_{10}$, a na czysty zysk k. 33 $^1/_2$.

5. Że ważne korzyści, jakie dla dobra włościan dóbr rządowych przynosi kasa komunalna, wyłącznie dla nich przeznaczona, a powstała w roku 1835 ze spieniężenia zboża udzielonego włościanom na zapomogi, wnosić dają iż podobne kasy, z daleko większym pożytkiem, mogły istnieć urządzone dla włościan osiedlonych w dobrach prywatnych, po ostatecznem ich uregulowaniu, i gdy tylko zachodzi trudność w obmyśleniu potrzebnego na to kapitału, przeto myśl rzucona przez jednego ze światłych członków b. Towarzystwa Rolniczego, ażeby przy okupie włościan przeznaczono pewien procent na utworzenie kapitału gminnego zapasowego, zasługuje na zupełne uwzględnienie i poparcie.

B) Co do wydatków.

6. Że przyczyna wysokości niezaspokojonych z końcem roku 1858 wydatków, czyniących sumę rs. 4,433,168 kop. 65 $^1/_4$, na pokrycie których nie wystarcza suma odpowiedających im zaległości w dochodach, jako mniejsza o rs. 120,452 kop. 95, która nawet sądząc z lat poprzednich, zaledwie w połowie odzyskaną, być może, leży w odstąpieniach od głównych zasad dobrej rachunkowości, mianowicie w tem, że w latach 1855, 1856, 1857 i 1858 powiększano wydatki nowemi, dopisywanemi nawet po upływie znacznego czasu od zamknięcia budżetu. Przytaczając przykłady sum, w podobny sposób nad budżet dla braku pierwiastkowego kredytu wydatkowanych, Kontroler Jeneralny mniema, iż należałoby je uważać za dodatkowe kredyta; a że kredyta takie powinny być wyjednywane w porządku wskazanym przepisami, w właściwym czasie, to jest przed dopełnieniem wydatków, lub przynajmniej jednocześnie, to przy ścisłem wykonaniu tych prawideł i w rachunku powinnyby być wykazywane wtedy, kiedy zostały zatwierdzane i wydatki na mocy onych dopełniane, a nie we dwa albo trzy lata później, jak się to obecnie wydarza.

Dla zapobieżenia takim zboczeniom i utwierdzenia należytego porządku w zarządzaniu publicznemi funduszami i ich rachunkowości, mniema koniecznem, ażeby wskazanemi zostały przez prawo stałe przepisy, co do sporządzania, zatwierdzania i spełniania budżetu, a sama rachunkowość opartą była na więcej pewnych zasadach.

Potrzebie tej zaradzają, zdaniem Kontrolera Jeneralnego, zasady przyjęte za podstawę do projektu ogólnej ustawy rachunkowej, jaki w roku zeszłym złożył Radzie Administracyjnej. Nie uważając go przecież za wykończony, wnosi o poruczenie poprzedniego zbadania jego oddzielnemu Komitetowi, złożyć się mającemu z osób obznajmionych z rachunkowością i administracją kraju.

7. Że kredyt przeznaczony do dyspozycji Rady Administracyjnej obciążają niewłaściwie wydatki, które z natury swojej powinny być wyraźnie określone w budżecie oddzielnemi, stale albo czasowo przeznaczonemi dla nich kredytami, lub też dla jednorodności z wydatkami, mającemi już stałe pozycje w budżecie, winny być dodatkowo do tychże tytułów dołączone, przez co budżet i sama rachunkowość pozyskałyby więcej zasadności.

W roku 1858 wydatki takie czyniły sumę rs, 165,971 kop. 88 $^1/_4$, czyli około 31% procent wszelkich wydatków z funduszu tego spełnionych.

8. Że w sumie aktywów zamieszczono niewłaściwie rs. 619,328 kop. 12 biletów skarbowych procentowych, które stanowiąc dług Skarbu Królestwa, muszą być wykupione, po upływie terminu, i rs. 1,353,890 k. 53 $^3/_4$, wykazane w dowodach na zaliczenia, które, jako ostatecznie wydatkowane i tylko nieuregulowane rachunkowo, nie mogą być uważane za własność skarbową.

II. CO DO FUNDUSZÓW POD OPIEKĄ RZĄDU ZOSTAJĄCYCH.

9. Że znaczna przewyżka w dochodzie, jaka się okazała w ubezpieczeniu na życie, przy szczupłym obrocie rocznym (około 30,000 rs.) i utworzeniu się kapitału rezerwowego rs. 134,540 kop. $^1/_4$, nastręcza pytanie, czy nie należałoby przyjąć warunków korzystniejszych dla ubezpieczających się, a tem samem uczynić tę instytucję dostępniejszą i użyteczniejszą, przy uwadze na to, że uszczerbek w funduszach z liberalności warunków pochodzący, wynagrodziłby się obszernością obrotu, z którą w stosunku prostym wzrastałaby użyteczność publiczna.

10. Że stowarzyszenie emerytalne, będąc jedną z kategorij ubezpieczenia na życie, wedle natury swojej do Dyrekcji Ubezpieczeń należeć powinno, a połączenie jego z tąż dyrekcją jest nawet pożądanem w widokach oszczędności kosztów administracji, jakaby osiągniętą być mogła przez zwinięcie sekcji emerytalnej, w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i Kancelarji Komisji Emerytalnej, która by mogła odbywać swe posiedzenia w gmachu Dyrekcji i posiłkować się jej kancelarją.

11. Że co się tyczy kas oszczędności, pomyślny rezultat kasy głównej w Warszawie, w zwiększeniu się kapitału w Banku lokowanego blisko o 150,000 rs., wynikły ze wzrastającego obrotu, i mały obrót dwunastu kas prowincjonalnych, które miały w obrocie zaledwie $^1/_{10}$ tego, co kasa główna, z odosobnienia ich pochodzący, wskazują, że kasy oszczędności jako depozytowe, z natury swojej do rzędu instytucij kredytowych należą, i dla całości operacij powinny być połączone z innego rodzaju instytucjami kredytowemi, a mianowicie kasami pożyczkowemi i razem z niemi przejść pod zarząd władz miejscowych, inaczej samo istnienie ich jest niemożebne.

12. Że pomiędzy funduszami miasta Warszawy figuruje niewłaściwie w liczbie pasywów pożyczka zaciągnięta w sumie rs. 700,000 na pokrycie kosztów rozszerzenia promienia cytadeli Aleksandryjskiej, która obliczona z procentami, wynosiła w r. 1858 rs. 888,273 kop. 19; skoro albowiem zakupione posesje stały się własnością rządu i hypoteki są na imię rządu uregulowane, przeto koszta na ich zakupienie do funduszów miasta które już przez samo zniesienie domów dotkniętem zostało, zaregulowanemi być nie powinny, lecz byłoby sprawiedliwem, przelać dług ten na skarb, a ulżenie kasie miejskiej, ponoszącej na opłatę długów ogromny wydatek (w roku 1858 sumę rs. 167,117 kop. 70 czyniący,) pozwoliłoby skuteczniej zająć się wykonaniem ważnych robót publicznych, jako to: urządzeniem bruków, wodociągów, kanałów, wybrzeża Wisły i t. p.

13. Że dwiema najważniejszemi przyczynami wiadomego ubóstwa miast prowincjonalnych w Królestwie są: brak miejscowego zarządu, i brak instytucij kredytowych. Że pierwszą z tych przyczyn usuwa teraz ustanowienie zarządu miejskiego na nowych zasadach, że zaradzenie drugiej przez urządzenie kas pożyczkowych na prowincji, jest potrzebą naglącą kraju, bez nich urządzone już kasy oszczędności, nie mające charakteru organów kredytowych, nie przynoszą zamierzonej korzyści, i giną własną niemocą (czego dowodem zwinięcie kasy oszczędności w Rawie,

dla braku depozytów); że kasy pożyczkowe mogą być niezwłocznie ustanowione w tych miastach, gdzie będą urządzone Rady miejskie, pod ich nadzorem i kontrolą, z obróceniem na kapitały zakładowe funduszów kas miejskich, które z mocy ustaw o radach miejskich i powiatowych zarządowi miejscowemu oddane być mają; że jeszcze drugą część operacij projektowanych instytucij stanowiłoby przyjmowanie depozytów, zaczynając od depozytów kas oszczędności, przez przyłączenie których uformowałyby się zupełne organy kredytowe, na nazwę banku zasługujące, nakoniec:

14. Że operacje lombardu Warszawskiego, powinnyby wejść w zakres działań instytucji kredytowej szerszych rozmiarów, a lombard sam przechodząc na tej zasadzie pod kierunek rady miejskiej, uległby niezawodnie zmianom ku większej jego użyteczności, zwłaszcza co do zmniejszania minimum pożyczki i przyjęcia na zastaw rozmaitych przedmiotów, oprócz kosztowności.

Rozstrząśnienie przywiedzionych spostrzeżeń Kontrolera Jeneralnego, doprowadziło Wydział Skarbowo-Administracyjny do następujących względem każdego z nich szczegółowych konkluzij:

Co do 1-go.

Uwagę Kontrolera Jeneralnego, o potrzebie zniesienia lub przynajmniej obniżenia podatku od oficjalistów i służących dworskich, Wydział w zupełności podzielał.

Za wprowadzeniem atoli w wykonanie pomienionego zniesienia lub obniżenia, na teraz przemówić nie może. Z będącego albowiem pod rozbiorem jego projektu do budżetu dochodów i wydatków Królestwa na rok przyszły, przeświadczył się Wydział, iż przewidywane wydatki skarbu Królestwc, nie pozostawiają z dochodów jego żadnego funduszu, na zastąpienie ubytku w wyrażonem źródle dochodu, że przeciwnie nawet w budżecie, którego projektowany bilans zupełnie się równoważy, okazać się prawdopodobnie może deficyt, a w pośród innych możliwych jego przyczyn, te są niewątpliwe, że zamierzenie budżetowe w dochodzie z opłaty od uczniów, w stosunku do tegoż dochodu w roku bieżącym na budżecie będącego o sumę rs. 12,471 podniesione, nie spełni się, skoro projekt nowej organizacji zakładów naukowych dąży przeciwnie do obniżenia tej opłaty, jako też, że pomiędzy dochodami z poczt spodziewanemi, niezasadnie zamieszczono sumę rs. 1,160 k. 85, z opłat za koperty do korespondencji miejskiej służące, skoro poczta miejska nie istnieje.

Niezależnie od tego, Wydział utrzymanie wyrażonego podatku i z tej jeszcze przyczyny uważał koniecznem, że projekt nowej organizacji zakładów naukowych w Królestwie, już nawet przez Radę Stanu przeszły, ustanawia jako fundusz na utrzymanie szkół elementarnych rządowych podatek od opłat wnoszony przez oficjalistów i służących dworskich, w stosunku ⅓ opłaconego podatku, czyli po 33⅓ od sta, a ztąd, że wszelka na teraz zmiana w poborze opłat dopiero wspomnianych, stawałaby na przeszkodzie odpowiedniemu rozwinięciu projektowanych szkół elementarnych.

Co do 2-go.

Łączył się Wydział podobnież z Kontrolerem Jeneralnym w uznaniu, iż ile być może spieszne uregulowanie innych podatków gruntowych, oprócz podymnego i opłaty szarwarkowej, jest pożądanem.

I tutaj przecież mniemał w ogóle, że projekt przez Kontrolera Jeneralnego podany jest zbyt wielkiej wagi, aby mógł być przez Radę Stanu zaopiniowanym na zasadzie pobieżnego tylko i ubocznego rozbioru, i że ocenienie większej lub mniejszej dogodności systematów poboru podatków rozkładowego lub składowego, wymaga wszechstronnej i głębokiej rozwagi.

Prócz tego sądził, iż projekta oczynszowania osad rolnych, tudzież skupów czynszów, które zostają pod rozpoznaniem władz rządowych, mogą wpływać na przyjąć się mające zasady do podatku gruntowego, czego zbadanie jest przedewszystkiem koniecznem.

Gdy jeszcze, delegowany na posiedzenie Wydziału z ramienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, p. o. Vice-Dyrektora Wydziału Kontroli i podatków stałych, dla udzielenia objaśnień względem projektu do budżetu dochodów i wydatków Królestwa na rok przyszły przywiódł, iż przedmiot uregulowania podatków gruntowych jest już pod rozbiorem właściwych Władz, przeto te wszystkie pobudki doprowadziły Wydział do wniosku, iż w rzeczy tej, która i tak w porządku istniejącym, przyjdzie zapewne pod rozpoznanie Rady Stanu, nic na teraz do działania nie pozostaje.

Co do 3-go.

Zdanie Kontrolera Jeneralnego o podatku koszernym od żydów za mięso pobieranym, Wydział podzielał także.

Uważał przecież, iż gdy względem zniesienia tego podatku, objawioną już była kilkakrotnie wola Monarsza, a nadto, gdy przejrzenie przepisów o podatkach szczególnych, na część ludności obrządku Mojżeszowego oddzielnie nałożonych, które spowodować może zmianę podatku koszernego, lub nawet jego uchylenie, jest zapowiedzianem w nowym projekcie do prawa o żydach w Królestwie Polskiem, przeto rzecz ta, jako będąca na drodze załatwienia, nie wymaga podobnież na teraz dalszego rozbioru.

Co do 4-go.

Dla bliższego zbadania spostrzeżenia Kontrolera Jeneralnego o wzrastaniu zaległości w dochodach z dóbr i lasów rządowych, Wydział Skarbowo-Administracyjny odniósł się, za pośrednictwem Sekretarza Stanu przy Radzie Stanu po objaśnienia do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Żądane objaśnienia udzieliła władza pomieniona w nadesłanej przy odezwie z d. 6 (18) b. m. i r. Nr. 52,344 odpowiedzi na uwagi Kontrolera Jeneralnego w powyższym przedmiocie.

Rozwinięte w odpowiedzi tej, która wraz z należącemi do niej wyciągiem z etatu wpływów dochodu z dóbr rządowych i zaległości, oraz wykazem ogólnym dochodów z lasów rządowych z suprymowanemi dołącza się do niniejszego protokółu, objaśnienia i wywody, zdaniem Wydziału, odpierając w zupełności spostrzeżenie o wzrastaniu zaległości z dóbr i lasów rządowych, załatwiają punkt ten stanowczo.

Co do 5-go.

Uwagę, o urządzeniu dla włościan dóbr prywatnych, kass gminnych, na wzór tej, jaka dla włościan dóbr rządowych istnieje, Wydział podzielając najzupełniej, mniemał wszelako, iż skoro rzecz ta przyjdzie pod rozpoznanie przy układającym się obecnie projekcie do prawa o skupie czynszów, przeto byłoby najwłaściwiej pozostawić ją załatwieniu na tej drodze.

Co do 6-go.

Wypadałoby, zdaniem Wydziału zbadać przedewszystkiem czyli rachunkowość nasza wymaga i jakich ulepszeń, a następnie rozważyć, czyli projektowane przez Kontrolera Jeneralnego w niej zmiany, odpowiadałyby istotnym potrzebom. Wiadomo w tej mierze Wydziałowi, iż przygotowany przez Kontrolera Jeneralnego projekt do ogólnej ustawy rachunkowej dla Królestwa Polskiego, zostaje pod rozbiorem Władz rządowych. Nie może atoli pominąć także wzmianki o zdaniu przez wspomnionego wyżej delegata Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu na posiedzeniu jego wypowiedzianem, który utrzymując, że rachunkowość nasza jest zupełnie dokładną, zdanie to wspierał przytoczeniem, iż Tajny Radca Tatarynow, Członek Kontroli Cesarstwa, w celu zaprowadzenia ulepszeń w rachunkowości Cesarstwa, zbierał wiadomości o systematach jej w innych państwach europejskich, a komitet ustanowiony w Petersburgu, dla ułożenia zasad tejże rachunkowości, oceniając zgromadzone do tego materjały, uznał, iż zasady rachunkowości i kasowości w Królestwie Polskiem przyjęte, są tyle dokładne, że służyć mogą za wzór dla urządzenia jednej i drugiej w Cesarstwie.

Co do 7-go.

Wniosek o określenie w budżecie stałych kredytów na wydatki dotąd z funduszu do dyspozycji Rady Administracyjnej zaspokajane, przedstawił się Wyaziałowi do ziszczenia nie możliwym, dla tego, że przewidzenie w budżecie wszelkich możliwych wydatków jest niepodobnem, i że to właśnie jest powodem, który wymaga niezbędnie zostawienia pewnego funduszu do dyspozycji Rady Administracyjnej służyć mającego, tak na pokrywanie wydatków przewidzieć się dających, jako też na posiłkowanie pozycij, których uposażenie mogłoby się okazać niedostatecznem.

Co do 8-go.

Uwaga, że pomiędzy aktywami Skarbu Królestwa zamieszczone niewłaściwie bilety skarbowe procentowe, w sumie rs. 619,328 kop. 12, znajdowałaby zdaniem Wydziału wsparcie w tem, iż skoro taż sama suma jest wykazaną i pomiędzy pasywami Skarbu, przeto równoważący się do niej stan jednych i drugich, dawałby możność zupełnego jej pominięcia.

Mając przecież na względzie, że należności wyrażonemi biletami objęte, będą wymagalnemi dopiero po upływie terminu dla nich oznaczonego, a Skarb Królestwa nie będąc obowiązanym do spłacenia ich przed nadejściem tego terminu, może mieć potrzebę użycia ich przedtem, zgodzić się trzeba na to, że dotychczasowy stan rzeczy, co do pomienionych biletów nie wymaga zmiany.

Co do 9-go.

Krótkie nader dotychczas istnienie ubezpieczeń na życie nie przedstawia dostatecznie pewnych danych, któreby służyć mogły za podstawę do wyciągania wniosków na przyszłość i dla tego rozwiązanie spostrzeżenia względem tego, czyliby nie wypadało przyjąć warunków korzystniejszych dla ubezpieczających się, zdawało się Wydziałowi na teraz niemożliwem, w każdym razie przy zamierzonej reorganizacji Dyrekcji Ubezpieczeń, przedmiot ten wziętym będzie pod rozwagę.

Co do 10-go.

Nie różniąc się z Kontrolerem Jeneralnym w zdaniu, iż składki stowarzyszonych na pensje emerytalne są własnością prywatną, Wydział sądził jednak, iż przyłączenie stowarzyszenia emerytalnego do Dyrekcji Ubezpieczeń nie może mieć miejsca dopóty, dopóki dotychczasowe zasady tego stowarzyszenia nie ulegną odpowiednim zmianom.

Co do 11-go.

Mniemał Wydział, iż projektowane złączenie Kas oszczędności, z kasami pożyczkowemi nie jest do spełnienia. Był bowiem przekonania, iż skoro koniecznym jest dla Kasy oszczędności warunkiem, aby były gotowemi do niezwłocznych wypłat uczestnikom, na zachodzić mogące ich żądania, to pożyczki udzielane z funduszów w zachowaniu tych kas będących, musiałyby temu stawać na przeszkodzie.

Co do 12-go.

Jednakowo zupełnie zapatrując się na rzeczy z Kontrolerem Jeneralnym, Wydział uważał jeszcze, iż pożyczka zaciągnięta na pokrycie kosztów rozszerzenia promienia cytadeli Aleksandryjskiej, dla tego głównie funduszów miasta Warszawy obciążać nie powinna, iż lubo pierwiastkowo koszt wzniesienia cytadeli, nałożonym został na to miasto jako najbliższe, wszelako skoro urządzenie twierdz jest rzeczą całe państwo obchodzącą, przeto koszta na cele takie potrzebne nie mogą ciążyć na jednej tylko miejscowości, lecz przez Skarb państwa ponoszonemi być by powinny, a to tembardziej, gdy według artykułu 540 Kodeksu Cywilnego, grunta pod fortecę zajęte są własnością Rządu.

Co do 13-go i 14-go.

Ostatnie dwa wnioski, jeden o urządzeniu Kass pożyczkowych po miastach prowincjonalnych, z obróceniem na kapitały zakładowe tychże Kas, funduszów kas miejskich; drugi o rozszerzeniu zakresu operacji Lombardu Warszawskiego, aczkolwiek zdaniem Wydziału zupełnie uzasadnione, to jednak powinny być odstąpiąnemi do rozpatrzenia i stosownego załatwienia właściwym Radom Miejskim i Powiatowym, oraz Radzie Miejskiej miasta stołecznego Warszawy, do atrybucji których przedmioty takie odpowiednio organizującym je Ustawom Najwyższym z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. należą.

Wnioski powyższe Wydziału Rada jednomyślnością przyjęła.

Na tem posiedzenie ukończonem zostało.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś w Piątek, d. 5 Grudnia, trzeci raz komedja w 4-ch aktach, **Ubóstwo**, odegrana przez pp. *Chomanowskiego*, *Królikowskiego*, *Chęcińskiego*, *Kurcjuszową*, *Trapszę*, *Bakałowiczową*, *Chomińskiego*, *Prochazkę*, *Dąbrowskiego*, *Adlera*, *Krupińskiego*.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	0	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	2½
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	„	45	2½
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	2½	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	2½	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie 7

Jutro, w Sobotę, Wielki Teatr. — **Pani Ambasadorowa** (I-y raz).

*Wkrótce w Salach Redutowych dany będzie Wielki Koncert wokalny i instrumentalny, na korzyść mieszkańców Finlandji dotkniętych klęską głodu. Szczegóły koncertu poźniej podane zostaną.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 47 do rs. 1 k. 53¼ za garniec od kop. 48 do kop. 50.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 4 grudnia.

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	5	52
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			92	29	92	4
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. / ditto Serja II.			14	98	14	96
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych			116	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			92	—	91	33
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			—	—	—	—
dito 500			97	—	96	66
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			88	50	88	—
Weksle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	100	35	—	—
„	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	100	12½	99	97½
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	153	—	—	—
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	77	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	—	—	99	66
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	80	85	—	—
„	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	83	70	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 71⅑
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 27

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 4 grudnia.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90½
6ta „ „	—	97⅜
Obligacje Skarbowe 4%	—	84⅜
Listy zastawne 4%	—	88⅞
Bilety Banku Polskiego	—	89¼
Weksle na Warszawę	—	89
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	99
„ Londyn 3 miesięczny	—	620¾
„ Paryż 2 „	—	79 11/12
„ Hamburg 2 „	—	151⅜
„ Wiedeń 2 „	—	82½
Żyto na targu	—	46½
„ na dostawę późniejszą	—	45½
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 50
Akcje kredytu ruchomego	—	1110

Liwerpool, 3 *Grudnia*. Sprzedano dziś 15,000 wańtuchów bawełny; ceny o 1 p. wyższe, niż w zeszły piątek.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 6363) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłany drogą urzędową akt zejścia Antoniego Tomaszewskiego, z Królestwa Polskiego pochodzić mającego, a w wieku lat 29, w mieście Krakowie na dniu 6 Lipca 1859 r. zmarłego, przesłany został Archiwum Głównego Królestwa do zachowania.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1862 r.

Z up. za Dyrektora Kancelarji,
Zaborowski, Sekr. Prez.

(N. D. 6082) *Zarząd Warszawkiego Ober-Policmajstra.*

Wzywa niniejszem staroz. Henryka Liebrechta, ucznia szkół, tutejszego stałego mieszkańca który w roku zeszłym w miesiącu Październiku wydaliwszy się z mieszkania rodziców z domu N. 2256, gdzie ostatnio był meldowanym, zbiegł za granicę i ma obecnie przebywać w mieście Leodium w Belgii, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nim będzie w myśl art. 340 i 341 kodeksu kar główných i poprawczych.

(N. D. 6383) *Urząd Loteri w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia o znaczniejszych wygranych 5-j klasy 100 Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 600 numerów, z których Nmer 13,417 wygrał 15000 rs., Nmer 12778, wygrał 10,000 rs., Nmer 17,703 wygrał 2500 rs., Nr. 9060 wygrał 1000 rs. Nra 10,253, 15,887, 18,248, 18,699 i 21,465 wygrały po 500 rs., Nra 2213, 2623, 3247, 7973, 8545, 11,279, 13,032, 14,218, 14,373 i 18,348 po 200 rub sreb.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutszejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz, J. K. Noiński.

(N. D. 6374) *Magistrat Miasta Bobrowniki.*

W okolicy tutejszej znalezioną została pewna kwota listami zastawnemi, poszkodowany zechce się zgłosić do miasta tutejszego w Powiecie Lubelskim, gdzie po wylegitymowaniu się, zwrócona mu będzie.

Bobrowniki dnia 27 Listopada 1862 r.

Burmistrz. Suwankowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4551) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Katarzyny z de Finance Boguslawskiej i Teresy z de Finance Milewskiej: co do tytułu współwłasności nieruchomości w mieście Kaliszu pod N. 96 położonej. 2. Magdaleny z Głębockich Zaborowskiej, co do prawa posiadania trzydziestu Hub boru w dobrach Lubstowo z Okręgu Konińskiego w dziale III pod N. 1 zapisanego. 3. Augusta i Julianny z Seklów małżonków Biedermann, co do tytułu własności nieruchomości w Kliszu pod N. 170 sytuowanej. 4. Jana Weber, co do tytułu nieruchomości w Kaliszu pod N. 505 położonej. i 5. Maurycа Weygand, co do tytułu współwłasności nieruchomości w Kaliszu pod N. 503 położonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznacza się termin na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1863 r. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji hypotecznej.

Kalisz d. 11 (23) Sierpnia 1862 r.

(2) Jan Niwiński.

(N. D. 6375) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Podaje do wiadomości, iż z śmiercią zmarłych:

1. Aleksandra hr. Starzeńskiego współwłaściciela dóbr Strzyżów w Okręgu Hrubieszowskim sytuowanych.

2. Mikołaja Cękalskiego właściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 219 położonej a N. hyp. 150 oznaczonej.

3. Józefy z Jakubowskich Bleszczyńskiej wierzycielki sum złp. 63,000 na dobrach Wielkopole a złp. 40,400 na dobrach Gorzków obojga w Okręgu Krasnystawskim położonych hypotecznie zabezpieczonych oraz,

4. Izabeli z Kaczkowskich Krajewskiej wierzycielki złp. 1000 na dobrach Łowsza w Okręgu Chełmskim zahypotekowanych.

5. Marcina i Marjanny z Niezabitowskich małżonkach Łukaszewskich właścicieli nieruchomości w Lublinie pod N. pol. 283 położonej a N. 180 oznaczonej otworzyły się spadki i termin do regulacji na dzień 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r. wyznacza się.

Lublin d. 1 Grudnia 1862 r.

Feliks Wasiutyński.

(N. D. 6376) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Podaje do wiadomości, iż po zmarłych:

1. Franciszce Jensz współwłaścicielce nieruchomości w mieście Lublinie N. pol. 14 a hypotecznym 12 oznaczonej.

2. Józefie z hrabiów Ostrorogów Domańskiej współwłaścicielce dóbr Dąbie w Okręgu Krasnystawskim Gubernii Lubelskiej położonych, oraz wierzycielce sumy złp. 2266 gr. 20 albo rs. 340 w Zlewkach działu IV pod pozycją 11 i współwierzycielce sum złp. 16 000 albo rs. 2400 pod N. 9 złp. 48,000 albo rs. 7200 pod N. 15 działu IV tychże dóbr ubezpieczonych, wytoczone zostało postępowanie spadkowe i termin do regulacji przed podpisanym Rejentem pod prekluzją na dzień 25 Maja (6 Czerwca) 1863 r. wyznaczony został.

Lublin d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1862 r.

Edward Brodowski.

(N. D. 6379) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego.*

Ogłaszam, iż po Hertzu Kohnie w dniu 12 Listopada 1862 r. zmarłym, jako po właścicielu kamienicy i innych zabudowań, pod L. 19, przy ulicy Rynek Starego Miasta, w Częstochowie położonych, oraz stodoły, gruntów i łąki, w Obrębie tegoż miasta leżących, dla których z wyłączeniem z powołanej kamienicy, dwóch sklepów handlowych, na imię Józefa i Dobry małżonków Kohnów, w oddzielnym wykazie, Lit. C przepisanych, wykaz hypoteczny, w tejże samej księdze wieczystej, pod lit. A. oddzielnie jest założony, i jako po właścicielu sklepu handlowego, po prawej ręce z frontu, w kamienicy w mowie będącej, mieszczącego się, w oddzielnym wykazie hypotecznym, lit. B. w tejże księdze, na jego imię, zapisanego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 4 (16) Czerwca r. 1863, przedemną Pisarzem, w Kancelarji Sądu tutejszego, oznaczony został.

Częstochowa d. 15 (27) Listopada 1862 r

Roman Tomaszewski.

(N. D. 6378) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Krasnickiego.*

Po śmierci Star. Zelmana Szvor właściciela nieruchomości pod N pol. 5 przy ulicy Lubelskiej w mieście Kraśniku położonej, otworzył się spadek do uregulowania którego oznaczam termin prekluzyjny na dzień 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r. w którym strony interesowane stawić się winny.

Kraśnik d. 8 (20) Listopada 1862 r.

L Pawęczkowski.

(N. D. 6377) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Sandomierskiego.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Izraelu Nissenbaumie właścicielu Domu Nr. 38 i 39, i po Judzie Lewku Motkowiczu śpiewaku, i Ruchli Grünblum, współwłaścicielach domu Nr. 144, w mieście Sandomierzu położonych, naznacza się termin prekluzyjny, na dzień 1 (13) Kwietnia 1863 r. w którym wszyscy interesenci stawić się winni.

Sandomierz d. 3 (15) Września 1862 r.

Hilczyński.

(N. D. 5701) *Magistrat Miasta Piotrkowa.*

W dniu 11 (23) Października r. b. zmarł w tutejszem mieście bezpotomnie Ludwik-Juljusz Ferdynand Ernst syn małżonków Krystjana i Marji z Noe Ernst b. Nauczyciel tutejszego Gimnazjum, Magistrat wzywa SSrów tegoż aby z prawnemi dowodami legalizującemi ich najdalej po upływie miesięcy 6 licząc od daty dzisiejszej zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie pozostałość na rzecz Skarbu przejdzie.

Piotrków d. 17 (29) Października 1862 r.

Prezydent, Wroński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6354) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ na wylicytowane w drugim terminie dochody konsumcyjne z m. Stawu podaną została deklaracja zapewniająca Skarbowi 15 0/0 wyższą ofertę: Rząd Gubernialny przeto zawiadamia osoby interesowane: że na też same dochody na rok 1863 odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na dniu 10 (22) Grudnia r. b. ostatnia licytacja przez opieczętowane deklaracje mianowicie od sumy już podwyższonej rs. 233 k. 7. Każdy zatem chęć licytowania mający po zaopatrzeniu się w kwit vadialny i świadectwo kwalifikacyjne, złożyć winien deklarację opieczętowaną, (napisaną podług wzorów Nr. 37, 38 i 39 Dziennika Urzędowego z r. b. podanego pajpóźniej do godziny 11 z rana w dniu powyżej oznaczonym, bliższe warunki licytacyjne każdodziennie prócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Skarbowym przejrzane być mogą.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1862 r.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, J. Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Swiętochowski.

(N. D. 5990) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Powiatu Kaliskiego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na dostawę partji drzewa sosnowego opałowego dla Kaliskiego więzienia potrzebnej mianowicie: na czas od dnia 20 Grudnia 1) Stycznia) 1862/3 do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. w ilości sążni półkubicznych 355 łokci 6 1/2 m. p. a to od sumy rs. 3 k. 75 wyraźnie rs. trzy kop. siedmdziesiąt pięć za jeden sążeń półkubiczny przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych oznaczonej.

Deklaracje mają być pisane czytelnie bez poprawek i skrobań do których dołączyć należy kwity kasy Powiatowej lub miejskiej na złożone vadium rs. 150 wynoszące, takie deklaracje opieczętowane lakiem mają być złożone przed godziną do licytacji oznaczoną, uchylający zaś temu, sami sobie winę przypiszą jeżeli deklaracja przyjętą niezostanie.

Bliższe warunki pod jakiemi entrepryza ta ma być dopełnioną każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne, w godzinach biurowych w Kancelarji rzeczonego Naczelnika Powiatu być przejrzane mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Rządu Gubernialnego z dnia N. ja niżej podpisany, obowiązuję się niniejszą deklaracją dostawić przez entrepryzę oznaczoną ilość drzewa opałowego sosnowego sążni półkubicznych 355 łokci 6 1/2, przez ciąg roku 1863 dla Kaliskiego więzienia po rs. N. (wypisać literami) za sążeń półkubiczny w ścisłem zastosowaniu się do warunków w tym celu przepisanych i mnie dobrze znanych.

Kwit kasy N na złożone w gotowiźnie vadium rs. 150 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje mieszkanie w N. pisałem w N dnia mca i roku N.

(tu następuje podpis czytelny i wyraźny).

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1862 r.

Z up. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Vorhoff.
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 6217) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ na wylicytowane w drugim terminie dochody konsumcyjne z miasta Czerska podaną została deklaracja zapewniająca Skarbowi 15 0/0 wyższą ofertę, Rząd Gubernialny zawiadamia osoby interesowane, że na też same dochody na r. 1863 odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na dniu 3 (15) Grudnia r. b. ostatnia licytacja przez opieczętowane deklaracje, mianowicie od sumy podwyższonej rs. 330.

Każdy zatem mający chęć licytowania, po zaopatrzeniu się w kwit vadialny i świadectwo kwalifikacyjne złożyć winien deklarację opieczętowaną napisaną podług wzoru w Nr. 37, 38, i 39 Dziennika Urzędowego z r. b. podanego, najpóźniej do godziny 11 z rana w dniu powyżej oznaczonym. Bliższe warunki licytacyjne, każdodziennie prócz świąt w godzinach służbowych, w Wydziale Skarbowym przejrzane być mogą.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1862 r.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
za Naczelnika Kancelarji, J. Swiętochowski.

(N. D. 6355) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Grudnia 1862 roku w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego, odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na restauracją zabudowań kościelnych w par. Racławice w Powiecie Olkuskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rub sreb. 2418 kop. 80.

Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego.

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby deklaracje swe na dzień 18 (30) Grudnia 1862 roku przed godziną 12 z rana, pod adresem Naczelnika Powiatu Olkuskiego w następującej treści:

Że podejmuję się entrepryzy restauracji zabudowań kościelnych w par. Racławice w Powiecie Olkuskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rs. N. poddając się wszelkim obowiząkom i zastrzeżeniom, w warunkach do licytacji domieszczonym.

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 242 wyraźnie N. i na to kwit Kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 16 (28) Listopada 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny,
(1) Naczelnik Kancelarji, Niskowski.

(N. D. 6301) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7 (19) Grudnia b. r. odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego licytacja przez deklaracje opieczętowane do godziny 12 w południe składać się mające na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych miasta Krasnegostawu na rok 1863 poczynając od sumy rs. 8120 wyraźnie rs. ośm tysięcy sto dwadzieścia a to w sposobie i pod warunkami w poprzednim obwieszczeniu z dnia 12 (24) Października b. r. Nr. 72512/28050 zamieszczonemi i przez Dziennik Powszechny Nr. 246, 251 i 257 i Dzienniki Gubernialne N. 43, 44 i 45 do powszechnej wiadomości podanemi, z tą tylko zmianą że deklaracje obejmujące mniejsze sumy od powyżej oznaczonej do licytacji przyjęte mi nie będą.

Aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe są obowiązani wójci po gminach a Magistraty po miastach przy Kościołach i po Bożnicach, oraz miejscach większego zbierania się ludności w dnie targowe i świąteczne trzykrotnie w terminach przynajmniej o 5 dni od siebie odległych z których ostatni najmniej o 5 dni termin licytacji poprzedzać winien, ogłosić i dowody ogłoszeń Naczelnikowi Powiatu przesłać, a który następnie takowe na trzy dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złoży.

Lublin d. 13 (25) Listopada 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.
Naczelnik Kancelarji. Mejer.

(N. D. 6233) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Płockiego, odbywać się będą w trzecim terminie licytacje przez deklaracje opieczętowane, na jednoroczne wydzierżawienie dochodów kas miejskich z zyskowego, czyli propinacji na rok 1863, od zniżonego o ½ część dotychczasowych praetiów, mianowicie:

Dnia 4 (16) Grudnia r. b. z miast: 1. Czerwińska od praetium liciti rs. 137 kop. 23 1/2, 2. Makowa od rs. 990; 3. Nowegomiasta od rs. 405 k. 42 3/4; 4. Sochocina od rs. 344 kop. 85; 5. Płońska od rs. 1245.

Dnia 5 (17) Listopada r. b. z miast: 6. Lipna od rs. 930 k. 84; 7. Rypina od rs. 423 k. 6; 8. Dobrzyń nad Wisłą od rub. sr. 603 kop. 75; a nadto w tymże dniu z powodu postąpienia 15% procentu odbędzie się takoż przez zapieczętowane deklaracje w drugim terminie licytacja in plus z miasta Ciechanowa od praetium fisci rs. 1390 kop. 35.

Deklaracje mogą być nadesłane pocztą franco, lub osobiście składane do rąk Gubernatora Cywilnego, lub jego miejsce zastępującego, na stemplu ceny kop. sr. 15, bez skrobań, zapieczętowane lakiem, i uformowane podług domieszczonego poniżej wzoru, z dołączeniem kwitu kasy powiatowej, Gubernialnej lub Banku Polskiego na złożone vadium 1/10 części praetium liciti wyrównywające.

Ostrzega się interesowanych, że deklaracje bez kwitów na vadium, lub z dołączeniem gotowizny w miejsce kwitu vadialnego, bezwarunkowo za nieważne uznane będą.

Deklaracje rzeczone w dnie na licytacje oznaczone, przyjmowane będą tylko do godziny wpół do pierwszej z południa, vadja nieutrzymujących się przy licytacji zaraz zwrócone będą, a utrzymujący się obowiązani dokompletować takowe do 1/5 części sumy postąpionej na kaucją, która zatrzymaną zostanie dla odesłania do Banku Polskiego.

Po odbyciu licytacji najdalej w ciągu dni 3ch wolno jest każdemu pretendentowi żądać jej ponowienia, jeżeli zapewni 15 0/0 więcej nad sumę na licytacji postąpioną, zabezpieczy deklarację swoją przez jednoczesne złożenie vadium i podda się wyraźnie obowiązkowi dotrzymania deklaracji swojej, gdyby wyznaczona nowa licytacja dla braku konkurentów nie przyszła do skutku.

Wydzierżawienie powyższych dochodów, nastąpi wedle dotychczasowych taryf i warunków które w każdym czasie wyjąwszy dni świąteczne i galowe w biurze Rządu Gubernialnego Wydziale Administracyjnym przejrzane być mogą.

Nadmienia się w końcu, że jeżeliby pomimo obniżenia praetiów, nie było konkurentów do

podjęcia wystawionego na wydzierżawienie dochodu z zysku propinacyjnego z ośmiu miast wyżej wyszczególnionych, w takim razie od ofert przez interesentów podawanych, o ileby wszakże te nie były niższe od połowy teraźniejszych dochodów, odbyte zostaną głośne in plus licytacje.

Obwieszczenie niniejsze aby każdego doszło wiadomości, Wójci gmin, Prezydenci i Burmistrze miast w obrębach swego urzędowania, zaś Rabini w bożnicach po trzykroć ogłoszą i dowody z dopełnienia tego Naczelnikowi właściwego Powiatu złożą, które przed terminem licytacyjnym Rządowi Gubernialnemu nadesłane być mają. Płock d. 8 (20) Październ. 1862 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 8 (20) Listopada r. b. N. 57658, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z propinacji miata N. na rok 1863, za sumę rubli srebrem (tu wypisać sumę liczbami i literami wyraźnie i bez skrobań), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkami licytacyjnych objętym. Kwit kasy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o nadesłanie mi na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku N.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6058) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 3 (15) Grudnia r. b. do godziny 12 z południa odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego licytacja przez opieczętowane deklaracje od summy rs. 811 k. 69 in plus na dzierżawę propinacji w m. Tarnogórze na rok jeden 1863. Mający więc chęć przystąpienia do rzeczonej licytacji obowiązany jest obok podania deklaracji złożyć vadium 1/10 części wyrównywające. Deklaracje winny być czytelnie i bez skrobania napisane. Nadmienia przytem, że warunki licytacyjne są do przejrzenia każdego czasu oprócz świąt tak w biurze Naczelnika Powiatu jak i w Magistracie miasta Tarnogóry i Jzbicy.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia W. Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. N. 17648 podejmuję się niniejszą deklaracją wziąść w dzierżawę dochód z propinacji m. Tarnogóry przez ciąg roku 1863 za summę rs N. wyraźnie i podaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym; kwotę w NN. na vadium składam lub kwit kasy NN. na złożone w niej vadium dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Krasnystaw d. 29 Paździer. (10 Listop.) 1862 r.
Pomocnik, Kiersnowski.

(N. D 6345) *Naczelnik Powiatu Lipnowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1862/3 odbywać się będzie w trzecim terminie w biurze mojem sekretna in minus licytacja na podjęcie się entrepryzy restauracji kościoła parafialnego w Sadłowie i reperacją oparkanienia przy tymże kościele poczynając od sumy rs. 1249 k. 93 3/4 zatwierdzonym anszlagiem objętej, mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy deklaracje swoje z kwitem kas skarbowych lub miejskich usprawiedliwiającemi złożone vadium w ilości rs. 124 k 99 winni składać w tymże dniu najdalej do godziny 4 z południa, deklaracje mają być pisane porządnie czysto bez żadnych poprawek skrobanin własnoręcznie podług dołączającego się tu wzoru, gdyby zaś deklarant pisać nieumiał, w takim razie deklaracja jego winna być przez urzędnika administracyjnego lub sądowego poświadczona, inne zaś warunki każdego czasu w mojem biurze przejrzane być mogą.

Lipno d. 15 (27) Listopada 1862 r.
p. z. o. Naczelnika Powiatu, Sobocki.

Wzor do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lipnowskiego z d. 15 (27) Listopada r. b. N. składam niniejszą deklarację iż restauracją kościoła w Sadłowie i reperacją oparkanienia przy tymże Kościele we wsi Sadłowie wedle zatwierdzonego anszlagu obowiązuję się wykonać za sumę tu wypisać sumę wyraźnie cyfrą i literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit kasy N. na złożone w jej depozycie vadium rs. 124 k. 99 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia 1862 r. na kopercie opieczętowanej deklaracji domieścić należy:

,,Deklaracja w celu podjęcia się entrepryzy restauracji Kościoła w Sadłowie i restauracji oparkanienia przy tymże Kościele."

(N. D. 6362) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Ponieważ ogłoszony na dzień 12 (24) Listopada r. b. drugi termin do odbycia głośnej in plus licytacji na wydzierżawienie dochodu z propinacji na rok 1863 z miasta Pilwiszek dla braku konkurentów do skutku nie doszedł, przeto podaję do powszechnej wiadomości, że trzeci termin do odbycia rzeczonej licytacji w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu wyznaczony został na dzień 17 (29) Grudnia r. b. od zniżonej o 1/4 część sumy licytacyjnej czyli od rs. 600 k. 18.

Każdy mający chęć ubiegania się o dzierżawę tego dochodu, zechce w powyższym terminie znajdować się w Kancelarji Magistratu miasta Pilwiszek.

Marjampol dnia 17 (29) Listopada 1862 r.
Trautsolt.

(N. D. 6356) *Magistrat Miasta Hrubieszowa.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. jako 4 terminie w Magistracie tutejszym odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie przez rok jeden 1863 dochodu kasy Ekonomicznej miasta Hrubieszowa pod nazwą Czopowego, poczynając od dotychczasowej sumy rs. 1033 wyraźnie rubli srebrem tysiąc trzydzieści trzy.

Każdy więc pretendent mający chęć licytowania; obowiązany jest po zaopatrzeniu się w vadium 1/10 część sumy pretialnej wyrównywające przybyć na miejsce i dzień wyżej oznaczony, gdzie i o warunkach licytacyjnych każdego czasu dowiedzieć się może.

Hrubieszów dnia 15 (27) Listopada 1862 r.
Burmistrz, Radca Honorowy, Poznański.

(N. D. 6361) *Magistrat Miasta Gubernialnego Radomia*

Podaje do publicznej wiadomości że dnia 3 (15) Grudnia r. b. do godziny 12 w południe odbywać się będzie w biurze tutejszym licytacja przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne poczynając od 1 Stycznia 1863 r. wydzierżawienia propinacji we wsiach miejskich Dzieszkowie, Gołębiowie i Woli Gołębiowskiej, a to in plus od sumy rs. 2251 już na poprzedniej licytacji w Radzie Gubernialnym ofiarowanej. Deklaracja spisana być winna na papierze stemplowym ceny k. 7 1/2, bez żadnych skrobań i przekreśleń, wedle załączonego poniżej wzoru, do której dołączony być ma kwit którejkolwiek kasy Skarbowej lub Miejskiej na złożone w niej vadium rs. 225 wynoszące.

Deklaracja taka lakiem opieczętowana, przed terminem wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta Radomia złożoną bydź ma.

Reszta warunków każdodziennie może bydź przejrzana w biurze Magistratu.

Radom d. 29 Listopada 1862 r.
Prezydent, Augustynowicz.

Wzór do Deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu miasta Radomia z dnia 29 Listopada r. b. Nr. 8265 podaję niniejszą deklarację jako podejmuję się zadzierżawienia dochodu kasy m. Radomia z propinacji i wsiów Dzierzkowa, Gołębiowa i Woli Gołębiowskiej przez rok jeden, poczynając od 1 Stycznia 1863 r. za opłatą czynszu rocznego rs. N. k. N. wyraźnie rs N. k. N. poddając się warunkom i zastrzeżeniom do tej licytacji ułożonym.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. dwieście dwadzieścia pięć wynoszące, dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy dzierżawie sam odbiorę lub o nadesłanie na mój koszt proszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać czytelnie imię i nazwisko.)

Na adresie: Do Prezydenta miasta Radomia,
Deklaracja na dzierżawę propinacji wiejskiej.

(N. D. 6298) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 16 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane na dostawę żywności słomy, i pranie bielizny dla lazaretu górniczego w Wąchocku na rok 1863 zaczynając od cen w warunkach licytacyjnych wymienionych.

Mający chęć podjęcia się tego przedsiębierstwa obowiązani przed terminem do odbycia licytacji oznaczonym, podać Naczelnikowi Okręgu deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego, i do tych dołączyć kwity kasy górniczej lub innej skarbowej, na złożone vadium rs. 46 i koszta ogłoszeń rs. 6.

Starozakonni od ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo wyłączeni zostają.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, z dnia 18 Listopada 1862 r. Nr. 8697 podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawy żywności słomy, i prania bielizny dla lazaretu górniczego w Wąchocku na rok 1863 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procent N. (wymienić wysokość procentu liczbą i literami czytelnie i bez poprawek ani skrobań) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanych i zrozumianych

Kwity Kasowe na złożenie Vadium, i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia, miesiąca, roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warunki tej licytacji znajdują się do przejrzenia w biurze Naczelnika Okręgu w Suchedniowie w Wydziale Górnictwa w Warszawie.

Suchedniów d. 18 Listopada 1862 r.
Łęcki.

(N. D. 6269) *Управленіе Начальника Артиллеріи въ Царствѣ Польскомъ.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя перевозки Артиллерійскихъ тяжестей: изъ Варшавской Александровской Цитадели, Новогеоргіевска, Бреста Литовскаго, Ивангорода, Замосцья и изъ Западнаго Окружнаго Арсенала, находящагося въ Варшавѣ изъ Замосцья, только сухимъ путемъ, а изъ прочихъ мѣстъ, сухимъ путемъ и водою, въ теченіи 1863 г. Торгъ 17 (29) Декабря и переторжка 21 Декабря (2 Января) 1862/3 года будутъ производится съ 10 часовъ утра, въ Варшавѣ, въ Канцеляріи Западнаго Окружнаго Арсенала. Торговаться предоставляется пожеланію на перевозки только сухимъ путемъ или только водою, изъ нѣсколько изъ одного мѣста; но, при одинаковыхъ цѣнахъ, къ нихъ или только предоставленію подряда преимущество получитъ томъ, кто приметъ на себя перевозку изъ большаго числа мѣстъ. Торги назначаются изустные, съ допущеніемъ подачи и присылки запечатанныхъ объявленій, съ установленнымъ и залогами не позже 10 часовъ утра въ дни, назначенные для торга и переторжки по правиламъ изложеннымъ во 2 главѣ 3 раздѣла 1 книги 4 части Свода Военныхъ постановленій. Цѣны должны быть объявлены опредѣлительно: за перевозки сухимъ путемъ изъ каждаго названнаго мѣста съ пуда на сто верстъ: а) на обыкновенныхъ конныхъ подводахъ; б) на воловыхъ подводахъ и в) на срочныхъ подводахъ, особо по шоссейной и особо по не шоссейной дорогѣ; и на перевозки водою съ пуда за все разстояніе: отъ Варшавы до Ивангорода, до Новогеоргіевска, до Бреста Литовскаго, до Кіева и до Кременчуга; отъ Ивангорода до Варшавы, до Новогеоргіевска, до Бреста, до Кіева и до Кременчуга; отъ Новогеоргіевска, до Варшавы, до Ивангорода, до Бреста, до Кіева и до Кременчуга, и отъ Бреста, до Ивангорода, до Варшавы, до Новогеоргіевска, до Кіева и до Кременчуга.

При объявленіи цѣнъ дробныя копѣечныя доли назначать только слѣдующія: 3/4, 1/2, 1/4, безъ дальнѣйшаго подраздѣленія. На конвертѣ въ которомъ будетъ запечатано объявленіе должно сдѣлать слѣдующую надпись: въ Варшаву, въ Западный Окружной Арсеналъ, объявленіе къ торгамъ на перевозки тяжестей, назначеннымъ въ 10 часовъ утра 17 (29) Декабря и 21 Декабря (2 Января) 1862/3 года. Въ залогъ къ торгамъ слѣдуетъ представить при установленномъ прошеніи на перевозки сухимъ путемъ изъ Варшавской Александровской Цитадели 800 руб., изъ Новогеоргіевска 800 руб., изъ Бреста 800 руб., изъ Ивангорода 600 руб., изъ Замосцья 600 руб., и изъ Западнаго Окружнаго Арсенала 1000 руб., всего четыре тысячи шестьсотъ руб., а на перевозки водою, изъ Варшавской Александровской Цитадели 700 руб, изъ Новогеоргіевска 700 руб., изъ Бреста 700 руб., изъ Ивангорода 600 руб и изъ Западнаго Окружнаго Арсенала 900 руб.; всего три тысячи пятьсотъ руб. сер. наканунѣ до 10 часовъ утра въ дни самыхъ торговъ, залоги будутъ приниматься только наличными деньгами и существующими въ обращеніи на равнѣ съ оными билетами кредитныхъ установленій, залоги въ документахъ на движимыя и не движимыя имущества должны быть представляемы заблаговременно, чтобы до торговъ можно было дознать ихъ цѣнность. Къ обязанностямъ подрядчика относится перевозка тяжестей, только въ томъ случаѣ, когда по данному Начальникомъ Артиллеріи въ Царствѣ Польскомъ предписанію назначено въ одно мѣсто: сухимъ путемъ 2000, а водою 4000, и менѣе пуд, стирка же болѣе этихъ количествъ выходитъ изъ круга дѣйствія годоваго подрядчика и производится или съ торговъ или инымъ способомъ, причемъ, если подрядчикъ изъявитъ желаніе исполнить перевозку по тѣмъ цѣнамъ, которыя будутъ вновь открыты, то онъ получитъ преимущество прочими, принявшій же на себя эти перевозки, не входящія въ кругъ дѣйствіи годоваго подрядчика (не исключая и самаго подрядчика) долженъ представить въ залогъ 10 0/0 той платы, какая причтется за исполненіе принятой имъ перевозки, нагружать же тяжести на возы и суда, также и сгружать съ возовъ и судовъ, по доставленію тяжести на мѣсто, гдѣ есть артиллерійскія команды; подрядчикъ необязанъ, и только гдѣ не будетъ Воинскихъ Артиллерійскихъ Командъ тамъ подрядчикъ обязанъ производить нагруску и сгрузку тяжестей собственными средствами; подробныя же условія на основаніи коихъ должны производится перевозки, можно видѣть и списывать съ нихъ копіи ежедневно кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней, въ Канцеляріи Западнаго Окружнаго Арсенала. Никто изъ желающихъ принять на себя подрядъ не долженъ предлагать на торгахъ съ своей стороны условій, не согласныхъ съ объявлеными, но если конкуренты найдутъ эти послѣднія условія въ чемъ либо для себя неудобными, то могутъ представлять свои замѣчанія Начальнику Артиллеріи въ Царствѣ Польскомъ заблаговременно, съ такимъ разсчетомъ во времени, чтобы можно было испросить разрѣшеніе начальства и своевременно, до начала торговъ, исправить условія, если замѣчанія признаются не противными дѣйствующимъ узаконеніямъ и выгодамъ казны.

Въ часъ назначенный для торга въ комнату гдѣ будетъ производится таковой допустятся только тѣ лица, которыя своевременно внесутъ залоги и подпишутъ условія по окончаніи же послѣдняго торга, никакія новыя предложенія уже не примутся.

Г. Гаршава 14 Ноября 1862 года.

(N. D. 6253) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izabelli z Adamczyków Brylskiej Antoniego Brylskiego Urzędnika Pocztowego małż. w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małż. Brylskich w Warszawie pod Nr. 1372 zamieszkałych zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1125 z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym, od Walentego Dutkiewicza krawca obywatela i właściciela nieruchomości pod Nrem 2861 położonej, zaś w Warszawie pod N. 496 mieszkającego, protokołem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Października 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr. 2861 na gruncie czynszowym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym jedenastym w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Walentego Dutkiewicza krawca, w Warszawie pod Nr. 496 zamieszkałego należąca, i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, księgę wieczystą własną mająca. Na gruncie tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Zabudowanie z drzewa w węgieł i słupy postawione, gontami kryte, dwa kominy murowane mające.
2. Oficyna częścią murowana, częścią z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.
2. Oficyna z drzewa w ogrodzie o parterze, a w części o jednem piętrze gontami kryta, z kominem murowanym.
4. Oficynka z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
5. Komórki z drzewa deskami kryte.
6. Komórki z drzewa blachą kryte.
7. Kloaka na kanale z drzewa deskami kryta.
8. Ogródek mały spacerowy, w którym znajduje się kilka drzew dzikich, stół drewniany okrągły na słupie w ziemię wkopanym, sztachetami drewnianemi złat zielono malowanemi, grodzony.
9. Altana czyli szopa w ogrodzie deskami kryta.
10. Podwórze kamieniem polnym brukowane, z takiemiż rynsztokami, w środku którego jest studnia balami cembrowana z pompą drewnianą.

W ścianie sąsiedniej posesji Nr. 2860, graniczącej urządzone są okna na tę posesję.

W nieruchomości tej jest dziewięciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Hr. Wielopolskiemu Prezydentowi Magistratu miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr 462 urzędującemu, na ręce Dąbrowskiego Urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce Zagodzkiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 12 (24) Października 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 15 (27) Października 1862 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1863 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Paździer. (8 Listop.) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6254) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Jana Sobocińskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 773 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod N. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2850 z procentem 5% od dnia 1 Kwietnia 1862 r. liczącym się, i kosztów egzekucyjnych od Franciszka Kryńskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2423 położonej, zaś pod N. 551 zamieszkałego, protokołem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Września (8 Października) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod N. 2423 na gruncie czynszowym w cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 6 w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Franciszka Kryńskiego należąca, i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, rozległości powierzchni około łokci kw. 7600 mająca.

Składa się z następujących zabudowań:

1. Z domu frontowego z drzewa w słupy o parterze i facjatach gontami krytego, dwa kominy murowane mającego.
2. Z oficyny z drzewa w słupy gontami krytej z kominem murowanym.
3. Z oficyny również z drzewa w słupy gontami krytej z kominem murowanym.
4. Z oficyny masiv murowanej o parterze i facjatach blachą krytej z dwoma kominami murowanemi.
5. Z zabudowania z drzewa w słupy piętrowego blachą krytego, na dole komórki duże, stajnie obszerne, kloaki dołowe obejmującego.
6. Z komórki z drzewa półdaszkiem blaszanym krytej.
7 Z szopy z desek zbitej deskami krytej.
8. Z zabudowania z drzewa w słupy gontami krytego.
9. Z zabudowania z drzewa w słupy w części tynkowanego gontami krytego z kominem murowanym.
10. Z szopy z desek, deskami krytej.
11. Z altany piętrowej gontami krytej.
12. Z sztachet podwórze od ogrodu oddzielających z łat, z bramą i furtką.
13. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane w którem znajduje się studnia z pompą drewnianą i wachadłem żelaznem balami cembrowana.
14. Podwórze drugie w większej części zabrukowane.
15. Ogród warzywny z kilku drzewami dzikiemi.
16. Z zabudowania z drzewa deskami krytego obejmującego wozownie.

W nieruchomości tej jest 16 lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Hr. Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nrem 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 12 (24) Października) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 15 (27) Października 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie w Wydz. I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Stycznia 1863 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 27 Października (8 Listopada) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6359) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadmo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego ineresu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łęckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem 5% od d. 1 (13) Września 1861 r. i kosztami exekucyjnemi od Marjanny z Piotrowiczów po Antonim Andruszkiewiczu pozostałej wdowy, Franciszki z Andruszkiewiczów po Adamie Baczyńskim pozostałej wdowy, obydwóch w Warszawie pod Nr. 1184 zamieszkałych, tudziez Karola Michała Andruszkiewicza obywatela w Warszawie pod Nr. 1147c zamieszkałego, wszystkich jako właścicieli nieruchomości pod Nr. 1184 w Warszawie położonej protokółem Józefa Zbikowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 9 (21) Lutego 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr. 1184 w Powiecie i Ogu Warszawskim Gubernii Warszawskiej pod Ogiem Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III. w Cyrkule 8, w gminie Magistratu m. Warszawy na gruncie czynszowym do właściciel dóbr Bielino w Okręgu Warszawskim leżących, z którego co rocznie właścicielom dóbr tychże Bielino w dniu Śgo Marcina Biskupa opłaca się czynsz w kwocie rs. 2 k. 70, położna, prawem własności do exekwowanych dłużników należąca i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o parterze blachą żelazną kryte, dwa kominy murowane mający.
2. Jatka z drzewa w słupy postawiona z dachem jednospadkowym deskami krytym, przy której jest brama dwuskrzydłowa i parkan z drzewa w słupy.
3. Oficyna z drzewa w słupy o parterze deskami szalowana, gontami kryta, komin murowany mająca.
4. Szopa, czyli zabudowanie z drzewa w słupy, magle w sobie mieszczące, deskami kryta.
5. Komórka z drzewa w słupy deskami kryte.
6. Kloaka z desek deskami kryta.
7. Studnia w podwórzu drzewem cembrowana z korbą drewnianą łańcuchem żelaznym i kubłem okutym, od tyłu jest parkan z drzewa w słupy o trzech przęsłach.

Pomiędzy powyższemi zabudowaniami i granicżącemi posesjami jest podwórko niebrukowane a w tem 9 drzew owocowych rodzajnych, szczepionych i część tego podwórza ma z dwóch stron sztachety z łat drewnianych w słupki.

W tej nieruchomości jest 9 lokatorów z imion nazwisk i ilości komornianej po szczególe uiszczających, a w ogóle rs. 291 k. 60, opłacających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Kazimierzowi Wojda Przezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Mitte urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 2 (14) Lipca 1862 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 3 (15) Lipca 1862 r a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Lipca 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej dnia 19 (31) Lipca 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w dniach 1 (13) Października, 15 (27) Października i 29 Października (10 Listopada) 1862 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1184 w Warszawie przy ulicy Pańskiej położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 29 Października (10 Listopada) 1862 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, wyznaczył na dzień 16 (28) Listopada 1862 r. godzinę 10 rano, w którym to terminie nieruchomość wspomniona przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 1500 i Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Listopada 1862 r., termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 1184 w Warszawie położonej, wyznaczył na dzień 3 (15) Kwietnia 1863 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1862 r.
Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

(N. D. 6358) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod N. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 500 z procentem 5% od dnia 10 Lipca 1862 r. i kosztami exekucyjnemi od Adama Krasuskiego obywatela i właściciela nieruchomości tejże, zaś w Warszawie pod Nr. 103 mieszkającego, tudzież od Emilii z Konigów Dębskiej Henryka Dębskiego obywatela żony, nabywczyni nieruchomości Nr. 1522 w Warszawie, czyli obojga małżonków Dębskich, a pod Nr. 471 lit. *b* zamieszkałych protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 14 (26) Sierpnia 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr. 1522 na gruncie czynszowym (z którego opłaca się czynsz rocznie po rs. 6 kop. 30, na rzecz Szpitala Ś go Ducha) w Cyrkule Policyj. i Administracyjnym 10, w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, wposiadaniu zastawnem Moszka Goldhaus zostawać mająca.

Na gruncie tej nieruchomości mieszczą się następujące zabudowania:

1. Oficyna masiv murowana blachą kryta, o parterze i dwóch piętrach z facjatami, komin murowany mająca.
2. Oficyna z drzewa w słupy gontami kryta z dwoma kominami murowanemi.
3. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryta.
4. Komórki z drzewa deskami kryte.
5. Kloaka z drzewa deskami kryta
6. Parkany z desek w słupy.
7. Ogród fruktowy i warzywny w którym znajduje się drzewek owocowych sześć, mianowicie: dwa orzecha włoskiego, jeden krzak bzu kwiatowego i innych.
8. Sztachety złat oddzielające podwórze od ogrodu z furtką.
9. Podwórze wielkie niebrukowane i tylko trotoar z rynsztokiem przy oficynie ad 1mo opisanej w szerokości około łokci 3 z kamienia polowego wybrukowany.
10. Podwórko drugie niebrukowane.

W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę komornianą uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Wielopolskiemu Prezydentowi m. Stołecznego Warszawy w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Spoczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce Jagodzkiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości d 22 Sierpnia (3 Września) 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 17 (29) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski

Po odbyciu w dniach 17 (29) Paździer., 31 Października (12 Listopada) i 14 (26) Listopada) 1862 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1522, w Warszawie przy ulicy Złotej położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 14 (26) Listopada) 1862 roku, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 7 (19) Grudnia 1862 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż, podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1862 r.
Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

(N. D. 6160) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 7 (19) Grudnia r. b. poczynając od godziny 9ej rano w gmachu Rządowym Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I-go przy ulicy Dzielnej, odbędzie się sprzedaż przez licytację przedmiotów depozytowych, jako to: bielizny, rzeczy ubiorowych i innych tym podobnych przedmiotów.

Warszawa dnia 7 (19) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D 6357) *Syndyk tymczasowy masy upadłości Magazynu Strojów Damskich pod firmą J. Czaban.*

Na skutek upoważnienia Sędziego Komisarza masy upadłości J. Czaban w d. 17 (29) Listopada 1862 r. wydanego, zawiadamia że w d. 3 (15) Grudnia 1862 r. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie przez publiczną licytacją sprzedaż rozmaitych przedmiotów damskich, rygalów sklepowych do masy upadłości J. Czaban należących, a to w sklepie pod N. 450 w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście egzystującym za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne.

Teodor Łącki, Adwokat.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 5738) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa Jakóba Rün lat 45 liczącego, ewangelika, tracza, poprzednio w gminie Mikształ Okręgu Orłowskim zamieszkałego, a ostatecznie w gminie Kłubka Okręgu Kowalskim przebywającego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia niezawodnie stawił się w Sądzie tutejszym; w celu zapublikowania mu postanowienia Jaśnie Oświeconego Namiestnika Królestwa, w przeciwnym bowiem razie jak prawo mieć chce postąpionem z nim będzie.

Łęczyca d. 26 Września (8 Paździer.) 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Wójcicki.

(N. D. 5588) *Sąd Policji Prostej Okręgu Mławskiego.*

W dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. na polu do m. Żuromina należącym, w Okręgu tutejszym znalesione zostały jako błąkające się dwie jałówki, z tych jedna maści białej, na łbie i karku z łatkami buremi, uszy bure, nogi białe bez odmiany, wzrostu miernego, tuszy takiej, rogi kuliste ku sobie, lat dwa w trzecim.

Druga jałówka jest maści białej z łatkami buremi, nogi przednie takie, a tylne białe, wzrostu nieco niższego od pierwszej, tuszy dobrej rogi nieco w górę rozłożone, lat dwa w trzecim, obydwie zdają się być cielne uważając po ich tuszy pomienione jałówki dotąd zostają pod dozorem Burmistrza miasta Żuromina, wzywa zatem właściciela z nazwiska i pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 od daty umieszczenia tego obwieszczenia w pismach publicznych i po odbiór pomienionych jałówek z dowodami własności stawił się, gdyż po upływie tego czasu jałówki przez publiczną licytację sprzedane i pieniądze z tąd zebrane na rzecz Skarbu Królestwa przysądzone będą.

Mława d. 6 (18) Października 1862 r.
Podsędek,
Asesor Kolegialny, Sieradzki.

(N. D. 5670) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. na piaskach świeżo opadłej wodzie przy prawym brzegu Wisły do osady Bog pomorza Starego Gminy Bobrowniki Powiatu Lipnowskiego Gubernii Płockiej należącej, znalezione zostały zwłoki człowieka z imienia i nazwiska niewiadomego, zwłoki te przedstawiały mężczyznę zupełnie nagiego obrzmiałego na ciele, którego znaki zgilizny były widoczne, skutkiem zapewne czego i głowa z włosów zupełnie pozbawioną była, oczy zaś usta i część ręki lewej poniżej łokcia jak się domniemywać można zapewne przez ryby nadjedzone zostały, ktoby wiedział o imieniu, nazwisku i pochodzeniu tego człowieka oraz o przyczynie jego śmierci, winien jest wiadomość tę Sądowi tutejszemu udzielić.

Płock d. 11 (23) Października 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 6344) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Jana Lewandowskiego, z gminy Łubki pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w przeciągu dni 30 od daty dzisiejszej, w Sądzie tutejszym stawić się zechciał, a to do wysłuchania wyroku w sprawie jego zapadłego.

Płock d. 8 (20) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Łempicki.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 6364) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako też i wojskowe, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Izraela Rejnszrejbera z profesji kowala, przedostatnio w mieście Suwałkach mieszkającego, a obecnie z pobytu niewiadomege, o krzywoprzysięstwo silnie poszlakowanego, ściśle śledziły, wrazie ujęcia, pod strażą Sądowi Poprawczemu odstawić zechciały. Rysopis jego jest taki: ma lat około 26, wzrostu średniego, włosów ciemnych, nosa miernego, ust mieruych, ubrany w długiej kapocie czarno-nankinowej, na lewej nodze ma szramę.

Kalwarja d. 17 (29) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 5742) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby na,

1 Mendla Wągrowskiego v. Wągrockiego z m. Lutomierska pochodzącego, lat 54 mającego, wzrostu miernego, twarzy okrągłej, włosów gęstych czarnych, oczu siwych, nosa proporcjonalnego, ust zwyczajnych, tuszy średniej:

2. Srula Saną Arabczyka z miasta Warszawy lat 33, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, nosa miernego, oczu piwnych, włosów czarnych.

3. Jakóba Lipkowicza Manelem z Nowego Dworu, lat około 47, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów czarnych, nieco siwych, oczu piwnych, nosa ściągłego, brody zarosłej nieco rudawej.

4. Teodora Wellingier, z miasta Rypina, Powiatu Lipnowskiego, lat 26, wzrostu miernego, oczu piwnych, twarzy okrągłej, włosów ciemno-blond, ust miernych, znaków szczególnych żadnych,

5. Józefa Koźmińskiego,

6. Icka Grotman v. Gabę, których rysopis i miejsce zamieszkania niewiadome, o oszustwo przy grze w karty obwinionych, zbiegłych i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się, baczną zwracały uwagę i wrazie ujęcia w prost Sądowi tutejszemu odstawić raczyły.

Przytem zapozywa Joska Kandel v. Kasztana z miasta Ostrowi, Zyskruca Zysman, z miasta Serocka, Hersza Szajbę, z miasta Łomży pochodzących, a nateraz niewiadomych z pobytu, aby się w Sądzie tutejszem do wysłuchania wyroku z daty 16 (28), 18 (30), 19 (31) Stycznia b. r. w dniach 30 pod skutkami prawa stawili.

Pułtusk d. 16 (28) Października 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.